POGODA
Dzisiaj słonecznie, najwyższa temperatura do 70 F (21 C), wiatry północno-wschodnie przechodzące we wschodnie z prędkością od 8 do 15 mil na godzinę (13 do 24 km na godz.).
Jutro wzrost zachmurzenia i możliwość deszczu, najwyższa temperatura do 65 F (18 C).
Wschód słońca o godzinie 4:18 rano, zachód o godz. 7:19 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 2 czerwca — Erazma i Marianny.
Jutro czwartek, 3 czerwca — Leszka i Tamary.
Pojutrze piątek, 4 czerwca — Franciszka i Teodora.

No. 106 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Środa, 2 Czerwca (June 2), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

W. BRYTANIA WZYWA ARGENTYNĘ

Zakończenie Historycznej Wizyty

Rozbita Kompartia w Finlandii

(DP) — Partia komunistyczna w Finlandii uległa rozbiciu po oświadczeniu ustępującego prezesa partii Saarinena. Oskarża on Sowiety o mieszanie się w wewnętrzne sprawy partii fińskiej. Partia ta ma 50,000 członków i już w 1966 r. rozdzieliła się na 2 odłamy: większość antystalinowską i mniejszość prostalinowską.

Sowiety oskarżają fińską partię o tendencje eurokomunistyczne i antysowieckie. Saarinen oświadczył, że choć czuje głęboki szacunek do mądrości sowieckiej partii komunistycznej i ona może popełniać błędy. Takim błędem jest atak na fińską partię.

Nowym prezesem partii wybrany został min. zatrudnienia w rządzie fińskim Jouko Kajanoja. Przywódca stalinistów został usunięty ze stanowiska wiceprezesa.

Papież Chce Przyjechać Do Polski

Warszawa (UPI) — Biskup Henryk Bednorz z Katowic, który przyjęty był przez Papieża w Rzymie tuż przed wyjazdem Ojca Św. do W. Brytanii, powiedział w niedzielę, że Jan Paweł II nadal pragnie odwiedzić Swoją Ojczyznę i odwiedzić internowanych — o czym poinformował przedstawicieli junty.

"Papież pragnie odwiedzić wszystkie obozy internowanych, ale wolałby, żeby przed Jego przyjazdem obozy te zostały zlikwidowane" — powiedział biskup Bednorz.

Poprzednio Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp w licznych swoich wystąpieniach mówił, że warunkiem przyjazdu Papieża do Polski winno być przywrócenie do działania "Solidarności" i zwolnienie wszystkich internowanych.

W kołach kościelnych mówi się, że decyzje w sprawie przyjazdu Ojca św. powzięte zostaną w czasie konferencji biskupów w Warszawie w dniu 9 czerwca. Przedstawiciele reżymu podkreślali ostatnio, że z życzliwością powitają Papieża w Polsce.

W kazaniu swoim biskup Bednorz domagał się przywrócenia "Solidarności" do życia i działania, zaś arcybiskup Glemp w spokojnym tonie apelował o zgodę narodową.

Większość wiernych zjawiła się w świątyni z oznakami "Solidarności" na ubraniach, w formie oblicza Matki Boskiej Częstochowskiej, z jaką często fotografowany był Lech Wałęsa.

Andropow Czyli Dziedzic Władzy?

Moskwa (UPI) — Były szef tajnej policji sowieckiej KGB — Juri Andropow uważany jest przez pewnych obserwatorów zachodnich za dziedzica władzy po schorowanym 75-letnim Leonidzie Breżniewie.

Jako jedną z zalet Andropowa podkreśla się jego umiejętność działania i wywierania wpływów w środowisku zdominowanym przez starzejących się doktrynerów, niezdolnych do zmiany ustalonych poglądów i formuł.

Pilot Stracił Przytomność Po Wylądowaniu

Sioux Falls, S.D. (UPI) — Pilot linii Republic Airlines, Dean Richert stracił przytomność zaraz po wylądowaniu na lotnisku w Sioux Fall, kiedy samolot znajdował się jeszcze na pasie lądowania. Żaden z 26 pasażerów na pokładzie, nie odniósł najmniejszych obrażeń. W stanie ciężkim, pilot przebywa w szpitalu.

Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii

Papież Otrzymał Honorowe Obywatelstwo Miasta Cardiff

Cardiff (UPI) — Szkocja i Walia były ostatnimi etapami historycznej podróży Papieża Jana Pawła II do Zjednoczonego Królewstwa. Wizyta w Szkocji odbyła się w napiętej atmosferze, wobec oczywistej wrogości protestanckich fanatyków, którym przewodził pastor Ian Paisley. Do poważniejszych incydentów nie doszło jednak wobec zdecydowanej postawy policji. Policjanci sprawnie izolowali nieprzyjazne grupki protestantów, zapowiadając aresztowanie każdego kto przekroczy wyznaczone rejony.

W Edynburgu Papież spożył śniadanie z przywódcami szkockich protestantów i powiedział, że tego rodzaju spotkanie już samo w sobie świadczy, że chrześcijanie chcą współdziałać "mimo bolesnych doświad-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rekordowe Upały, w Teksasie, Burze Na Wschodzie

(UPI) — W Teksasie zanotowano wczoraj rekordowo wysoką temperaturę — 101 stopni. W Colorado przeszły burze, które spowodowały tornado. W stanie Wyoming zanotowano wiatry wiejące z szybkością 55 mil na godzinę.

Burze z piorunami i ulewy, jakie nawiedziły wczoraj Washington, D.C., spowodowały zalanie stacji kolejki podziemnej przy Kapitolu oraz przyczyniły się do pozbawienia niektórych dzielnic stolicy dopływu prądu elektrycznego.

We wtorek wieczorem spadło w Washingtonie ponad dwa cale deszczu. Władze zmuszone były do chwilowego zamknięcia ruchliwej stacji kolejki podziemnej Capitol Hill. Nastąpiło to w godzinach szczytowego ruchu.

W niektórych rejonach Florydy padają od 9 już dni deszcze. W Miami zanotowano we wtorek wieczorem nowy opad wynoszący 2 cale.

Tornado uderzyło w miejscowości Norfolk, Va. i Limon, Colo. Obeszło się jednak bez strat.

W El Paso termometr wskazywał wczoraj 101 stopni, to jest o jeden stopień więcej niż 92 lata temu, gdy pobity tu został rekord w tym względzie. Również w Albuquerque, N.M., zanotowano wyjątkowo wysoką temperaturę — 92 stopnie.

Z obszaru stanów środkowych, burze przesunęły się we wtorek bardziej na wschód. W ciągu ostatnich czterech dni, w stanach środkowych zanotowano — w wyniku uderzenia burz i trąb powietrznych — 18 ofiar.

Nowy Szef KGB Witali Fedorczuk

Moskwa (NYT) — Po awansowaniu Juri Andropowa do sekretariatu kompartii, nowym szefem tajnej policji KGB został mianowany 64-letni Witali Fedorczuk, wieloletni weteran tej służby.

Od 1970 roku był on szefem KGB na Ukrainie, ale nigdy nie zajmował stanowiska na jakimkolwiek szczeblu władz centralnych.

W opublikowanej w tym tygodniu pracy Fedorczuk ostrzegł przed wywrotowym działaniem Polski, imperialistów i międzynarodowych syjonistów, a także "klerykalnych antykomunistów."

Fedorczuk uważany jest za twardogłowego, bezkompromisowego ubeka sowieckiego.

LOTNISKO GATWICK, ANGLIA. — Ojciec Święty Jan Paweł II wita się z dziećmi po wylądowaniu na lotnisku angielskim. (UPI)

Śmiałe i Mocne Wystąpienie Działacza "Solidarności"

Białystok (ND) — Michał Pietkiewicz, wiceprzewodniczący regionu białostockiego "Solidarności," który został zwolniony z obozu dla internowanych ze względu na zły stan zdrowia, wygłosił przemówienie w kościele w obecności prymasa Polski arcybiskupa Józefa Glempa, arcybiskupa Henryka Gulbinowicza oraz setek wiernych, którzy wypełnili świątynię w Białymstoku.

Wysoki, szczupły i siwowłosy działacz był wyraźnie przejęty. Odczytywał przygotowany uprzednio tekst drżącym głosem, choć słowa, które wypowiadał, miały wielką moc. "W tych bardzo trudnych miesiącach tegorocznej zimy i wiosny, kiedy my, ludzie pracy, zostaliśmy pozbawieni tego, co kochamy i czemu chcieliśmy służyć całym sercem, przysłuchujemy się z największą uwagą głosowi Prymasa Polski. Ten głos bezwzględnie opowiadał się po stronie narodu i domagał się praw, które są przynależne narodowi. Ten głos wypowiadał się przeciwko wszystkim złym czynom i przeciw tym wszystkim, którzy depczą godność człowieka" — stwierdził Michał Pietkiewicz.

Przemówienie tej treści wygłoszone publicznie jest odosobnionym zjawiskiem w Polsce od czasu wprowadzenia stanu wojennego. Mówca, ubrany w ciemny garnitur, ze znaczkiem "Solidarności" w klapie, podziękował na koniec Prymasowi Polski za przybycie do Białegostoku oraz wyraził wdzięczność Kościołowi za opiekę nad "najbardziej cierpiącymi — tymi, którzy znajdują się w więzieniach, w obozach dla internowanych, których zwolniono z pracy."

Henry Camm, specjalny wysłannik "New York Timesa," powołując się na tamtejsze źródła, podał, że w Białymstoku po demonstracjach majowych, aresztowano ok. 100 osób, a wiele innych zwolniono z pracy lub zatrzymano w celu przesłuchań. Do niedawna mieszkańcy Białegostoku, liczącego ok. 200 tys. ludności, masowo wychodzili na spacer o 7:30 wieczorem, tj. w czasie nadawania dziennika telewizyjnego. Obecnie większość wstrzymała się od tego rodzaju akcji protestacyjnej w obawie przed zemstą sił bezpieczeństwa.

Choć w Białymstoku Kościół odgrywa ogromnie ważną rolę w czasach biernego oporu, to jednak, jak pisze Henry Camm, sytuacja w tym mieście jest mniej pomyślna, niż w innych ośrodkach z uwagi na sporą liczbę prawosławnych, którzy jakoby są lojalnymi obywatelami względem władz wojskowych.

Ostatnio w Białymstoku święcono rocznicę 400-lecia seminarium wileńskiego. Z tej okazji przybył do miasta arcybiskup Henryk Gulbinowicz, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Arcybiskup Wrocławia podkreślił, że Wilno było przez wieki ośrodkiem zachodniej myśli i "bastionem łacińskiej kultury, która do dziś dnia śmiało odrzuca wszelkie siły ciemności."

Arcybiskup Józef Glemp, który wedle pierwotnego planu nie miał zabierać głosu, odpowiedział na przemówienie Michała Pietkiewicza i zajął miejsce na ambonie. "Nie znam jakiegokolwiek innego czasu w naszej historii, byśmy byli mocniej zjednoczeni i tak duchowo silni, jak obecnie, chociaż żyjemy w okresie bólu, konfliktów, błędów i kryzysu" — oświadczył Prymas Polski, zwracając się do wiernych, aby zaakceptowali to cierpienie i modlili się. Dodał przy tym, że największe cierpienie jest udziałem tych, którzy mieli szlachetne intencje, jakie odrzucono.

Prymas nie udzielił wienym innego wsparcia duchowego, zalecając jedynie modlitwę. Ostrzegł również przed głodówkami protestacyjnymi i przestrzegł młodzież przed wychodzeniem na ulice. "Miłość zwycięży wszystko" — oświadczył arcybiskup Glemp.

Szczyt Gospodarczy Niepokoi Moskwę

Moskwa (UPI) — Rozpoczynający się w piątek w Wersalu zachodni szczyt ekonomiczny i perspektywa dalszych ograniczeń kredytowych w stosunkach Zachodu ze Związkiem Sowieckim budzą w Moskwie poważne zaniepokojenie.

Doniesienia sowieckich agencji prasowych TASS i Novosti zawierają ostrzeżenie, że prezydent Reagan będzie usiłował nakłonić państwa sprzymierzone do spotęgowania ofensywy ekonomicznej przeciwko Sowietom, która — zdaniem tych agencji — zaszkodzi jedynie interesom amerykańskich, zachodnio-europejskich i japońskich rolników i przemysłowców.

Największą troską przywództwa sowieckiego jest obecnie sprawa planowanego gazociągu syberyjskiego, mającego sięgać w głąb Europy zachodniej.

Brak długoterminowych kredytów zachodnich zmusi Związek Sowiecki do naruszenia rezerw złota i rzucenia na rynki światowe znacznych partii diamentów.

Obie agencje sowieckie starają się rozproszyć obawy Zachodu, że gazociąg uzależni Europę zachodnią od dostaw sowieckich, wskazując, że ZSRR dostarcza gaz już od 1968 roku i że nie było ani jednego wypadku przerwania dostaw. Agencja Novosti stwierdza, że wstrzymanie zachodnich kredytów będzie "aktem ekonomicznej zimnej wojny," wobec którego ZSRR nie pozostanie obojętny.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Sygnały o możliwości obniżenia stopy procentowej od krótkoterminowych pożyczek w Stanach Zjednoczonych spowodowały dalszą zwyżkę kursu dolara. Złoto staniało o $1.75 w Londynie i o trzy dolary w Zurichu.

Jan Paweł II: Pamiętajmy o Poległych

Cardiff (UPI) — W czasie mszy św. odprawionej dziś na stadionie w Cardiff — Jan Paweł II pozdrowił wiernych w języku walijskim, czym wywołał niebywały entuzjazm ponad 100,000 zebranych.

"Gdy mówimy o życiu, gdy mówimy o chlebie życia, pamiętajmy o poległych w konfliktach na całym świecie. W konflikcie na Południowym Atlantyku. W konflikcie pomiędzy Iranem i Irakiem. I w każdym miejscu, gdzie spływa krew ludzka. Obyśmy z mocy krwi Chrystusowej znaleźli wszyscy pokój, pojednanie i żywot wieczny" — mówił Papież.

Pienia w czasie nabożeństwa odśpiewały słynne, połączone chóry walijskie. Papież udzielił komunii św. grupie trzydziestu 7-letnich dziewcząt ubranych na biało. Wiele kobiet przybyło na nabożeństwo w narodowych strojach walijskich: wysokich czarnych kapeluszach, bufiastych bluzkach i kolorowych spódnicach.

Kuroniowa i Kowalska Na Wolności

Warszawa (CT) — Dwie działaczki związane z KOR'em — Grażyna Kuroniowa i Anka Kowalska, zostały w niedzielę wypuszczone z obozu internowania w Darłówku, w którym były więzione od 13 grudnia ub. r.

Mąż Kuroniowej i jej syn nadal więzieni są w Białołęce pod Warszawą. Kuroniowa powiedziała, że o jej zwolnieniu zadecydowały względy lekarskie, a mianowicie konieczność poddania się operacji ginekologicznej. Dodała ona, że zwolniona Anka Kowalska wymaga specjalnej opieki lekarskiej z uwagi na dolegliwości sercowe.

Równocześnie podróżni przybywający z Polski południowo-wschodniej infromują, że Lech Wałęsa, więziony dotąd w pałacyku w Otwocku pod Warszawą, został obecnie umieszczony pod strażą wojska w pałacyku myśliwskim, w niewielkiej odległości od granicy sowieckiej. Depesze wymieniają trudną do zidentyfikowania nazwę miejscowości — Arlamow, położonej o milę od Jureczkowa.

Chodzi o kompleks luksusowych zabudowań, w których jeszcze niedawno obalony szef partii Edward Gierek podejmował wysokich dygnitarzy zagranicznych, którzy przybywali tu chętnie na połowy w rybnych rzekach lub na polowania w wydzielonych rejonach łowieckich.

Pani Danuta Wałęsa z córeczkami Magdą, lat 3, i Marią Wiktorią urodzoną w styczniu b.r., ma jutro odwiedzić męża w tym nowym miejscu internowania.

Z Warszawy nadeszła wiadomość, że ubecy wyrwali z bruku Placu Zwycięstwa tablicę ku czci dziewięciu górników śląskich, zabitych w grudniu ub. r., wmurowaną zaledwie 24 godziny wcześniej.

Dziurę w bruku patrioci wypełnili kwiatami i płonącymi świecami.

Oświadczenie Członka Argentyńskiej Junty

Buenos Aires, Argentyna (UPI) — Członek argentyńskiej junty, komendant sił lotniczych, Basilio Lami Dozo zapowiedział możliwość wprowadzenia reform ekonomicznych w Argentynie i powstania nowego rządu "Pogotowia narodowego". Lami Dozo apelował o podjęcie akcji, zmierzających do wzmocnienia argentyńskiego przemysłu oraz o złagodzenie, lecz nie zniesienie "stanu oblężenia". Oświadczenie polityczne — niezwykłe dla członka rządzącej junty — nastąpiło w chwili, kiedy wojska brytyjskie okrążały stolicę Falklandów — Port Stanley.

Do Wycofania Wojsk z Falklandów

Jest To Ostatnia Szansa Honorowego Wyjścia z Konfliktu

(UPI) — Brytyjczycy zdobyli wczoraj ważne punkty strategiczne, położone w pobliżu Portu Stanley wzgórza Kent i Ridge. Dziś wojska brytyjskie wstrzymały działania wojenne, oczekują na poddanie się nieprzyjaciół lub na rozkaz generalnego uderzenia na stolicę Falklandów. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i członkowie rządu brytyjskiego naciskali, by Argentyńczyków potraktować łagodnie, dając im szansę na wyjście z sytuacji, bez druzgocącej przegranej.

Pod wpływem tych głosów premier Thatcher wysłała ambasadora W. Brytanii do ONZ, Anthony Parsons'a z powrotem do Nowego Yorku, by ostrzec Argentynę, że ma ostatnią szansę na wycofanie wojsk z zajętych wysp lub poniesie surowe konsekwencje.

Komendant otoczonego przez Brytyjczyków garnizonu argentyńskiego, zawiadomił, że jego oddziały przygotowują się do "finałowej, druzgocącej akcji przeciw brytyjskim imperialistom."

Oświadczenia te są przyjmowane po obu stronach z dużą dozą sceptyzmu. Coraz częściej wśród samych Argentyńczyków rodzi się myśl o nieuchronnej przegranej. Niektórzy naciskają by doprowadzić do pokoju, pozwalającego Argentynie na honorowe wyjście ze sporu. Wygląda na to, że nawet prez. Galtierii myśli o kapitulacji, ponieważ w swych publicznych przemówieniach wspomina o znacznej przewadze sił brytyjskich, popieranych przez USA. Jego wypowiedzi obserwatorzy traktują, jako przygotowanie społeczeństwa do możliwości przegranej.

Kapitulacja może również oznaczać koniec rządów junty militarnej, która popularność w narodzie zaczęła zdobywać dopiero po zajęciu Falklandów.

Wczoraj rząd argentyński wysłał do ONZ delegację, której zadaniem jest osiągnięcia pokojowego rozwiązania

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Amnestia w Gwatemali

Gwatemala City (UPI) — Rząd Gwatemali ogłosił amnestię dla działaczy skrajnej lewicy, która jednak odrzuciła ofertę. Rebelianci podrzucili w różnych miejscach 20 bomb, które zniszczyły 3 autobusy i zabiły 5 osób.

Czerwony Krzyż, Kościół oraz wyższe uczelnie gotowe są przejąć broń od rebeliantów, którzy ewentualnie poddadzą się władzom. 30-dniowa amnestia rozpocząć się miała w poniedziałek, ale została przesunięta, aby wszystkie punkty zbioru miały czas na przejęcie broni. Terroryści dokonali szereg napadów, wysadzając w powietrze 20 bomb z ulotkami w Gwatemala City i w miejscowości Villa Nueva położonej 6 mil na południe od stolicy. Twierdzą oni, że "amnestia junty jest wybiegiem politycznym oraz zapowiedzią nowej masakry".

314 Osób Zginęło Na Drogach w Czasie Świątecznego Weekendu

(UPI) — W wypadkach drogowych, które miały miejsce od piątku wieczorem do północy w poniedziałek, zginęło 314 osób, a więc znacznie mniej, niż przewidywała Krajowa Rada Bezpieczeństwa Dróg.

W Kalifornii zginęło na drogach 31 osób; na Florydzie — 22; w Texasie — 21; w Virginii i Ohio po 13; w North Carolina i Mississippi — po 12; w Luisiana i Georgia po 11 a w Nowym Yorku i Alabama po 10 osób.

Brutalne Pobicie Więźniów w Obozie Internowanych w Iławie

Biuletyn Informacyjny Komitetu Pomocy "Solidarności" w Nowym Yorku podaje za podziemnymi wydawnictwami w Polsce wstrząsające szczegóły o znęcaniu się nad więźniami pijanych funkcjonariuszy obozu dla internowanych w Iławie.

* * *

W dniu 25 marca zostali pobici w obozie dla internowanych w Iławie w sposób szczególnie brutalny: H. Ossowski, T. Bendarczyk i K. Pawłowski z Gdańska oraz H. Cześnik. Fakt ciężkiego pobicia został potwierdzony przez lekarza internowanych oraz lekarza więziennego i innych lekarzy w Iławie. W akcji tej, spowodowanej przez administrację więzienia brali udział pijani funkcjonariusze w liczbie około sześćdziesięciu. Zachowywali się oni przy tym prowokacyjnie rzucając epitety w rodzaju "Pachołki Reagana", "Śmierć Wałęsie" i inne. Więźniów wyprowadzono na korytarz i urządzono im "ścieżkę zdrowia", to jest przejście przez szpaler bijących ich strażników, będących w stanie nietrzeźwym. Więźniów bito po głowach i kopano aż do utraty przytomności i upadku na ziemię.

Nie zostało stwierdzone dlaczego wybrano akurat wyżej wymienionych więźniów. W sobotę, 27 marca, więźniowie w obozie Iława podjęli głodówkę żądając przeprowadzenia dochodzeń w tej sprawie przez ministra sprawiedliwości przy udziale przedstawicieli Episkopatu i Polskiego Czerwonego Krzyża.

* * *

28 marca przybył, wezwany dramatycznymi grypsami pobitych internowanych, bp. warmiński J. Obłąk i bp. gdański L. Kaczmarek. Złożyli oni na ręce komendantury ostry protest przeciwko znęcaniu się nad internowanymi. Dopilnowali też osobiście, by zapewniono poszkodowanym opiekę lekarską. Władze ośrodka wyraziły ubolewanie z powodu zachowania się funkcjonariuszy.

Bp. Obłąk zwrócił się do internowanych z prośbą o przerwanie głodówki.

99 osób przesłało do Min. Sprawiedliwości list, w ktorym czytamy m.in.: "My niżej podpisani składając swe sprawy w ręce Kościoła zawieszamy decyzję o proteście i przerywamy głodówkę. Ufamy, że stanowisko ks. bpa. J. Obłąka zagwarantuje nam bezpieczeństwo i skłoni organa sprawiedliwości PRL do przeprowadzenia rzetelnego dochodzenia. Oczekujemy więc, że w przeciągu 2 tygodni pobici i świadkowie znęcania się nad nimi zostaną przesłuchani przez organa śledcze. Pozwoli nam to uwierzyć, że przeciwko winnym pobicia zostanie wszczęte postępowanie karne oraz, że dalszy nasz protest w tej sprawie nie będzie potrzebny."

Jak dotąd funkcjonariusze olsztyńskiej SB przesłuchiwali internowanych wyłącznie po to, by się dowiedzieć kto zorganizował głodówkę protestacyjną po pobiciu.

Internowani w Iławskim obozie prawnicy, członkowie "Solidarności", spisali zeznania poszkodowanych (za wyjątkiem H. Ossowskiego-Machlińskiego, który przebywa w szpitalu) i przekazali je władzom kościelnym oraz do wiadomości publicznej.

"Zrzuty"

List do red. tyg. "Polityka"

Z zainteresowaniem przeczytałam reportaż Witolda Pawłowskiego. Proszę jednak staranniej przyjrzeć się trybowi odbioru paczek, żeby stwierdzić, że często nie daje on adresatowi szans na reklamację.

Władze kontentują się czterema dolarami przychodu od paczki — i pozwalają swobodnie żerować w tej rzekomo cichej zatoczce pomocy zagranicznej paczkowej firmom nie zawsze odpowiedzialnym, żerować na własnych obywatelach. Znam przypadek, że amerykański rzekomo ARITON — inne artykuły i inne warunki dostawy oferował potencjalnemu zleceniodawcy za granicą, a inaczej rzecz realizował na miejscu. Odbiorca z Łodzi, dokąd miał dostawić paczkę, wzywał do Warszawy, a realizację ciągnął miesiącami. Mnie samej już ponad miesiąc, od daty zlecenia, dostawy nie załatwił, zapraszając do składów w Warszawie, do której ja właśnie nie mogę się wybrać, nie czuję się też zobowiązana, skoro zleceniodawca opłacił dostawę przesyłki do Łodzi.

Dokąd mają się zwrócić klienci z reklamacjami? Kto nad tymi firmami sprawuje jakąś kontrolę i chociaż tyle dba o interesy obywateli?

St. S. Łódź.

Poszukują Rodziny

Przez Amerykański Czerwony Krzyż poszukują rodzin:

Pawlicka Pelagia, kuzynów Maglewicz Julię i Maglewicz Aleksandra,

Sobińska Janina zd. Matusiak, ojca Jana Matusiak,

Zofia Pacult, brata Kazimierza Sobolak,

Bronisława Kuźniarska, siostry Anieli Wieczorek,

Peter Grabowiecki — Stanisława Zyczkiewica.

Adres Czerwonego Krzyża w Chicago: 43 E. Ohio Str., Chicago 60611, tel. 440-2110.

MOSKWA. — Szef KGB Juri Andropow, który niedawno został mianowany do sekretariatu sowieckiej partii komunistycznej. (UPI)

Zapraszamy Na Bal Muzeum Polskiego

23-go Lipca w Redgemoor County Club

Chicago — Praca komitetu dorocznego Balu Muzeum Polskiego w Ameryce, przybiera tempa. Na ostatnim zebraniu 14-go maja, 1982 zatwierdzono skład dalszych komitetów.

Jak już podawaliśmy poprzednio, przewodniczącą tegorocznego balu jest Alicja Żurek, współprzewodniczącą Sabina P. Logisz, sekretarką Dolores Molek i skarbnikiem Czesław Kosiński.

Informowaliśmy również o składzie osobowym komitetu przyjęcia i powitania gości. Powtórzmy tu nazwiska pań, znanych z pracy społecznej, reprezentujących bratnie i siostrzane oraz społeczno-kulturalne organizacje polonijne.

Członkini komitetu wykonawczego bankietu-balu Muzeum Polskiego w Ameryce, od lewej: b. prezeska Legionu Młodych Polek, Alicja Żurek, przewodnicząca; sekretarka ZPRKA, Józefa A. Drobota oraz sekretarka Zarządu Muzeum Polskiego, Sabina P. Logisz, współprzewodnicząca; pracowniczka w biurze Zarządu Głównego w dziale członkostwa i członkini Stowarzyszenia Pań Pomocy Muzeum Polskiego, Dolores Molek, sekretarka komitetu balu.

Jadwiga Bielańska, Sokolstwo Polskie, Genowefa Daly, Zjednoczone Polki w Am.; Stefania Jagielska, Legion Młodych Polek; Stefania Ostrowska, Polski Klub Artystyczny, Aniela Ritza, Klub Społeczny Pań; Stanisława Sprengel, Muzeum Polskie w Ameryce.

A teraz prezentujemy dalsze komitety: komitet reklamy — Helena Szymanowicz wiceprezeska Związku Narodowego Polskiego, przewodnicząca i Czesława Kozioł.

Komitet zaproszeń: Lorie Rose Górna, Helena Wójcik, Anita Franuszkiewicz i Jane Wilczyńska.

Życzenia do programu: Marta Kwiatt i Helena Wajda.

Komitet dekoracji: Virginia Sergeant, Bronisława Hyatt, Klara Winiecka. Program artystyczny balubankietu przygotowuje Józef W. Zurawski, redaktor "Narodu Polskiego", były prezes Muzeum.

Przygotowaniem zespołu, który na rozpoczęcie balu odtańczy "Poloneza" — Edwin Cudecki, b. prezes Muzeum.

Nad całością wszystkich prac z urzędu czuwają i współpracują z komitetami prezes ZPRKA, Józef A. Drobot jako przewodniczący Zarządu i Dyrekcjij Muzeum Polskiego, dyrektor wystaw w Chicagowskim Muzem Wiedzy i Przemysłu, Teodor J. Swigoń; prezes Muzeum Polskiego i ks. Donald Biliński, OFM, Kustosz Muzeum.

Tegoroczny bal odbędzie się w innym miejscu, a mianowicie w Ridgemoor Country Club, pnr. 6601 W. Gunnison Ave., w Chicago, Il. 60656 w piątek, 23 lipca, 1982.

Zwracamy się z prośbą do zarządów Towarzystw, Osad, Połączonych Osad, Wydziału Kobiet i Dystryktów 7, 8 i 9-go Zjednoczenia PRKA jak też do osób indywidualnych, członków oraz przyjaciół Muzeum Polskiego w Ameryce, skarbnicy polskich pamiątek, o zakupienie choćby jednego biletu na bankiet-bal, lub też przyjęcie patronatu przez zgłoszenie nazwy Towarzystwa, czy też nazwiska swego w pamiątkowym programie.

Zależy nam, aby jak największa liczba Towarzystw Zjednoczenia figurowała wśród donatorów i patronów.

Muzeum Polskie było założone i jest utrzymywane przez Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce z niewielką pomocą innych organizacji polonijnych. Dużą pomocą finansową i swą pracą służą niestrudzone panie, członkinie Stowarzenia Pań Pomocy Muzeum Polskiego.

Jeżeli więc otrzymacie zaproszenie na tę imprezę letnią Muzeum Polskiego — przyjmijcie je życzliwie przyjdźcie na bal, aby poprzeć godny cel. Muzea miejskie oraz inne instytucje kulturalno-naukowe w Ameryce, utrzymują się przeważnie z różnych subsydiów federalnych i funduszów swych założycieli i przyjaciół, ale na skutek inflacji i trudności finansowych zdecydowały przed kilkoma laty wprowadzić bilety wstępu.

Muzeum Polskie w Ameryce odwiedzają zbiorowo dzieci szkolne, emeryci polscy i przedstawiciele wielu innych narodowości w ramach specjalnych programów, uczeni i studenci z różnych krajów, szukający materiałów do swych prac w archiwach Muzeum naszego. W okresie letnim mamy często zwiedzających z różnych stron Stanów Zjednoczonych, przybywających do Chicago z wizytą do swych krewnych. Wstęp do Muzeum jest wolny.

Komitet wykonawczy balu Muzeum Polskiego zapewnia miłą i elegancką zabawę i wierzy, że Polonia Chicagowska poprze tę doroczną letnią imprezę Muzeum.

Po wszelkie informacje można zwracać się telefonicznie do współprzewodniczącej tegorocznego balu, Sabiny P. Logisz, sekretarki prezesa Józefa A. Drobota w godzinach od 9-ej rano do 4-ej po południu, telefon (312) 278-3210. Serdecznie zapraszamy.

Portrait Pretty

Printed Pattern

Give in to romantic yearnings, sew this delicious dress with a portrait neckline framed by a pouff of sleeve in pique, lawn, taffeta. Trim is optional.

Printed Pattern 4995: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3½ yards 45-inch fabric.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

177 (Ciąg dalszy)

— Wiem, iż pomyślicie sobie, że jestem straszną dziwaczką. Jestem dziwaczką i wstydzę się, gdy mnie na tym przyłapią. Nie oczekuję gości. Udaję tylko, że ich oczekuję. Jestem bardzo osamotniona, a lubię towarzystwo, odpowiednie towarzystwo, oczywiście. Lecz mało kto się tutaj zjawia, bo domek stoi tak bardzo z drogi. Karolinie Czwartej też się sprzykrzyło, więc udałam, że oczekuję gości. Przygotowałyśmy wszystko, przybrałam stół, zastawiłam porcelaną mojej matki i ubrałam się na przyjęcie.

Diana pomyślała sobie, że wieści krążące o pannie Lewis nie były pozbawione podstaw — czterdziestopięcioletnia kobieta bawiąca się jak mała dziewczynka w przyjęcia „na niby"! Lecz promiennooka Ania wykrzyknęła radośnie:

— Ach, więc pani także wyobraża sobie?

Po tym „także" panna Lawenda poznała pokrewną duszę.

— Tak — przyznała śmiało. — Oczywiście, jest to głupie u osoby w moim wieku. Lecz cóż by mi dała niezależność staropanieństwa, jeżeliby mi nawet nie wolno było postępować wedle własnego widzimisię, tym bardziej że nikogo to nie krzywdzi. Trzeba sobie jakoś wynagradzać braki życia. Czasami mam wrażenie, że nie mogłabym żyć bez marzeń. Rzadko kto przyłapał mnie na takiej dziecinnej zabawie jak dzisiejsza, a Karolina Czwarta nie ma zwyczaju plotkować. Dziś jednak nie żałuję, że zostałam na tym przyłapana, ponieważ wyście przyszły i podwieczorek akurat jest gotów. Pozwólcie do pokoju gościnnego i zdejmijcie kapelusze — białe drzwi u szczytu schodów. Ja zaś pobiegnę do kuchni przypilnować herbaty, bo Karolina Czwarta jest bardzo dobrą dziewczynką, ale na pewno przegotuje herbatę.

W zapale gościnności panna Lawenda podreptała do kuchni, dziewczęta zaś z łatwością odnalazły gościnny pokój równie biały jak jego drzwi, z oknem przesłoniętym bluszczem i wedle słów Ani czyniący wrażenie „zakątka szczęśliwych snów".

— Jak w bajce! — mówiła Diana. — Panna Lawenda jest wyjątkowo miła, chociaż trochę oryginalna. Nie ma w sobie nic ze starej panny.

— Dla mnie wygląda jak uosobienie poezji — rzekła Ania.

W pokoju na dole zastały pannę Lawendę wnoszącą herbatę. Karolina Czwarta z miną ogromnie rozradowaną podawała półmisek świeżutkich biszkopcików.

— A teraz powiedzcie mi wasze imiona... — prosiła gospodyni. — Cieszę się, że odwiedziły mnie młode dziewczęta. Tak lubię młodzież, w jej towarzystwie zdaje mi się, że sama jestem młoda. Tak nie lubię myśleć, że jestem stara — tu skrzywiła się — po prostu łatwiej będzie nam rozmawiać, gdy mi to powiecie. Więc jak się nazywacie? Diana Barry, Ania Shirley? Czy mogę udawać, że znam was od dawna i mówić wam po imieniu?

— Ależ owszem! — zawołały jednocześnie.

— Więc siadajmy do podwieczorku — zapraszała uszczęśliwiona panna Lawenda. — Jak to dobrze, że przygotowałam biszkopt i kruche ciasto. Przypuszczam, Karolino, iż uważałaś za dziwactwo piec ciasto dla urojonych gości, ale widzisz, jak to się dobrze złożyło? Nie byłoby się co prawda zmarnowało, bo nawet same z Karoliną Czwartą dałybyśmy mu wreszcie radę, ale biszkopt starzeje się prędko i jest wtedy niesmaczny.

Był to wesoły i pamiętny podwieczorek. Gdy przysmaki zniknęły ze stołu, całe towarzystwo przeniosło się do ogródka oblanego blaskiem zachodzącego słońca.

— Wybrała sobie pani najcudowniejszy zakątek w całej okolicy! — wykrzyknęła Diana rozglądając się z podziwem wokoło.

— Skąd powstała nazwa „Chatka Ech"? — pytała Ania.

— Karolino — zwróciła się panna Lawenda do swej małej służącej — przynieś mały, cynowy róg wiszący obok zegara. A teraz zatrąb — dodała, gdy Karolina wróciła z żądanym przedmiotem.

Karolina przytknęła rożek do ust, rozległ się ostry, chrapliwy dźwięk. Nastąpiła chwila ciszy... A potem od lasu, sponad rzeki, przypłynęło tysiąc ech uroczych, srebrzystych, jakby wszystkie duchy leśne grały zachodzącemu słońcu. Dziewczęta nie miały dość słów zachwytu.

— A teraz roześmiej się, Karolino, roześmiej się głośno.

Karolina, która prawdopodobnie posłuchałaby swej pani, gdyby ta kazała jej stanąć na głowie, wspięła się na kamienny mur i roześmiała się serdecznie. Echa powróciły, jak gdyby cała armia krasnoludków, ukryta wśród lasów, przedrzeźniała jej śmiech.

— Wszyscy podziwiają moje echa — rzekła panna Lawenda, jakby echa były jej osobistą własnością. — Ja też je bardzo lubię, urozmaicają moją samotność. W ciche wieczory zasiadamy przed domem i rozkoszujemy się nimi. Karolino, odnieś rożek na miejsce.

— Dlaczego pani nazywa ją Karoliną Czwartą? — pytała Diana zaciekawiona.

— Ażeby mi się nie poplątało z innymi Karolinami — rzekła panna Lawenda poważnie. — One są tak podobne do siebie, że trudno je odróżnić. Właściwie nie nazywa się Karolina. Nazywa się... nazywa się Eleonora. Gdy przed dziesięciu laty umarła moja matka, nie mogłam tu pozostać sama, a moje środki materialne nie pozwalały mi na trzymanie dorosłej służącej. Więc zgodziłam Karolinę Bowman za życie i ubranie. Jej imię było Karolina — to była Karolina Pierwsza. Miała wtedy lat trzynaście i służyła u mnie do szesnastego roku życia. Potem udała się do Bostonu, bo otrzymała tam lepsze warunki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG oraz asystentki MÓWIĄ PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady

Dzwonić: 772-7726 pytać o Marię lub Irenę. Od Poniedziałku do soboty: 8 a.m. — 4 p.m.

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)

PRAKTYCZNA RZECZ

Taką praktyczną i b. potrzebną rzeczą, jest niewątpliwie kieszonkowy słownik polsko-angielski i angielsko-polski, opracowany przez Iwo Pogonowskiego. Część polsko-angielska zawiera około 16,000 słów, z uwzględnieniem wielu najnowszych. Część druga, angielsko-polska — jest nawet znacznie obszerniejsza.

Ważną inowacją tego słownika jest to, że w obu częściach jest podana wymowa i akcentowanie każdego słowa. Prawidłowe wymawianie słów polskich bywa czasem znacznie trudniejsze, niż słów angielskich — tym samym słownik ten stanowi b. cenną pomoc dla uczących się języka polskiego.

Mimo że format kieszkonkowy tego słownika jest dokładną pomniejszoną kopią starszego wydania, druk jest b. wyraźny, bo wykonany na specjalnym papierze. Słownik kosztuje, wraz z przesyłką $7.70, i jest do nabycia w Administracji Dziennika Związkowego, 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646, dokąd należy kierować zamówienia. Na C.O.D. nie wysyłamy.

SALA DO WYNAJĘCIA NA SOBOTY I NIEDZIELE

Dla 30-35 osób. Pogodna i czysta. Doskonała na shower parties i zebrania. Dobry parking.

Pytać o Panią Wuczyński 278-7317

Mazewski o "Solidarności"

Przemówienie Wygłoszone w Programie Uroczystości w Daemen College

Głównym mówcą programu zakończenia roku w Daemen College w Buffalo, NY. (23 maja) był prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski. Otrzymał on Honorowy Doktorat Humanistyki tej uczelni.

Zaproszony przez prezydenta Kolegium, dr Roberta Marshalla, na głównego mówcę Mazewski, zgodnie z życzeniem fakultetu uczelni, mówił na temat "Solidarności" w Polsce, jak też zarysował na tle historycznym zmagania narodu polskiego o wolność.

Poniżej podajemy przemówienie prezesa Mazewskiego, które zawiera w swoich ujęciach praktyczne wskazania, w jaki sposób oddziaływać na społeczeństwo ogólnoamerykańskie na rzecz zrozumienia sytuacji w Polsce oraz w jaki sposób pozyskiwać przyjaciół dla narodu polskiego i dla społeczności polonijnej w Stanach.

I understand that my topic is "Solidarity in Poland".

It is a timely topic. Due to the fact of what is happening in Poland today, it has and will play in the future a very important part in our lives. In many respects it will determine our destiny and that of the world.

It will also clearly bring out the fight against communism, which is never-ending. The Soviet Union is the greatest aggressor. It really is colonialism in action but under a different guise and intense propaganda.

Solidarity has clearly shown that after 35 years of Soviet controlled schools, the teaching of communistic ideology, living under communism, ruled by Communists, that it has not taken hold in the people of Poland. It has failed and rightfully so.

It took great courage, dedication and sacrifice on all people to defy their government, within the system, seeking better living conditions economically and regaining human dignity under the banner of Solidarity.

The various organized intellectual groups, the flying universities, teaching them the true facts of history of what is happening in the world, the constant meetings clandestinely and otherwise, strived to inform the government of their wishes that the Constitution of Poland be actually practised and not just a document.

They all work within the system, within the fine guidelines of the system, and in that way they have stimulated many, many people and brought forth the inequities of communism.

They are fighting this alone while the Western powers in many cases are afraid to intimidate the Soviets.

In your lifetime it will determine whether the capitulating statement "better Red than dead", will take over the thinking of the Western powers, thereby admitting the power of the Soviet Union and willing to become its slaves, or will they exert every effort to be free.

This important era in our history will influence greatly the importance of human rights, preservation of human dignity, or whether these rights will be compromised and diluted.

* * *

The rise of Solidarity was greatly inspired by the visit of Pope John Paul II of Poland. He gave the Poles the feeling that each individual is important, that edach individual deserves to be treated as a human being with the human rights and civil liberties that should be associated with it. He has been the catalyst and the inspiration for 10 million members of Solidarity.

Can you imagine that out of 36 million people, Solidarity claimed over 10 million members, and even though loosely organized in the short space of time they have accomplished the impossible.

Solidarity, even though very young, was not an accident. It has taken many years prior thereto to formulate the thinking and desire to stand up against their government, seeking rights that are allegedly protected by their Constitution.

Can you imagine the courage of the Polish workers in demanding from their government the removal of censorship, direct access to the media, to have Mass said on radio and television, to have a representative form of union independently organized and independently dictated to by the union members and not by the government?

Can you imagine what shock this must have been on the communist tyrants? How angry they were when the Polish communist party permitted the Solidarity Union to go that far?

What great pressures did teh Soviets use on Poland, Polish government, to annihilate the Union, to annihilate the free thinking and the free spirit of the people of Poland.

This certainly is a clear case whereby the Soviet Union, communism is fighting the workers.

This certainly is definite proof to all the doubters, that communism is abhorent not only to all religions, but to all peoples, and it is primarily constructed to rule in an oppressive manner with a particular clique by instilling fear and more fear, by using lies, distortions, in selling their objectives.

* * *

Solidarity lived a short time on a legal basis, but it certainly is living more so now, because you cannot kill the spirit upon which it was built.

Solidarity meant one thing to all people but it meant many, many things to many people.

The Movement is a great evolution, an evolution that will have an indelible impact on the world. It comes from a country that appreciates freedom, from a country that was enslaved and not on the map for 123 years, but its history reeks with many battles for freedom and many battles against slavery.

As a matter of fact, in 1983, the Poles will be celebrating the 300th Anniversary of the Battle of Vienna, where the Turkish hordes attacked Europe and they were on their way to conquer the entire continent.

King John Sobieski organized a Polish Army, met them in Vienna, fought a tremendous battle, and was victorious. It is said that he saved Europe for Christianity. That if it was not for his great dedication and his Polish Army, Turkey would have ruled entire Europe.

* * *

This is junt one indication. The battles against the Russians, and just recently World War II, after Hitler defeated Poland, the Polish soldier did not give up his fight.

The Polish fliers went to London and defended London from the Hitler attacks, It was they that really, according to Churchill, saved London at a time when London was not prepared.

The Polish armies fought in Falaise, they fought in Monte Casino, they fought in Tobruk. They continued to fight, knowing full well that their country was defeated, but their spirit and their willingness to fight for freedom of others has been clearly marked.

Then with the Yalta Agreement, all that they had fought for and all that they had wanted, was for naught.

Churchill, Roosevelt and Stalin sold Poland down the river and gave it into the Soviet orbit under the Soviet control.

Therefore, you can well see why the spirit is in the hearts of the people of Poland and why they will never give up on their future.

Your generation will determine the destiny of the world. Your generation will determine whether the spirit of 1776 will continue to live in all your hearts, for a free world recognizing the importance of human dignity and freedom.

Congratulations to you, also to your parents, on this great day of graduation.

You should consider yourself fortunate that you have attended this College, where a student is not just a number, but a person whose intellectual development is guided and aided by the faculty on a more personalized basis, where in huge establishments the student is virtually reduced to a number or an index card indicator.

My best wishes to you. Good Luck.

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank
Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

List Internowanych Do Prez. Reagana

Internowani w obozie we Włodawie wydali "honorowe legitymacje Solidarności Internowanych" Ojcu św. Janowi Pawłowi II, prez. Reaganowi, Czesławowi Miłoszowi i innym wybitnym osobistościom. Na legitymacji, oprócz odpowiednich słów i nazwisk, znajduje się pieczątka z kotwicą — znakiem AK z czasów wojny, którą otacza napis "Solidarność Internowanych." Internowani napisali również list do prez. Reagana, który z "Tygodnika Mazowsze—Solidarność" (rozprowadzonego przez Komitet Pomocy Solidarności w N. Yorku) reprodukujemy poniżej.

* * *

SOLIDARNOŚĆ

Pan Prezydent
Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn.
RONALD REAGAN
BIAŁY DOM

My internowani w Zakładzie Karnym we Włodawie woj. Chełm, członkowie NSZZ „Solidarność" i innych organizacji opozycyjnych, pragniemy Panu, Panie Prezydencie serdecznie podziękować za zdecydowane stanowisko w obronie wolności i suwerenności Narodu Polskiego.

Jesteśmy zwykłymi ludźmi reprezentujemy sobą takich samych jak my, którzy w tej chwili cierpią niewolę narzuconą przez imperializm sowiecki i jego konfidentów z Warszawy.

Słowa podziękowania są proste jak i my: — dziękujemy Panu za każdą pomoc, życzymy zdrowia i powodzenia w słusznej walce z czerwonym totalitaryzmem!

Mimo, że siedzimy za kratami, jednak w walce nie ustajemy!

Mamy nadzieję, że w Polsce w sierpniu 1980 roku nastąpił początek końca imperializmu sowieckiego na świecie!

Pozdrawiamy Pana i cały Wielki Naród Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, którego cząstka są też Polacy.

Do zobaczenia w Wolnej Polsce!

— Internowani.

SOLIDARNOŚĆ INTERNOWANYCH

Zakład Karny,
Włodawa, 20 luty 1982 r.

Stefan Wicik w Klubie Przyjaciół Warszawy

W ramach ostatniego w sezonie wiosennym czerwcowego Wieczoru Towarzyskiego, Klub Przyjaciół Warszawy występuje z programem, w którym weźmie udział znany tenor operowy Stefan Wicik we własnym repertuarze. Przy fortepianie równie znany pianista, dyrygent i pedagog prof. Włodzimierz Beland.

Wieczór odbędzie się w sobotę, 5 czerwca, w sali Jan Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

Poza bogatym programem artystycznym jak zwykle kawa, harbata, kanapki, ciasto, towarzyski bridge, muzyka rozrywkowa z taśmy i bar obficie zaopatrzony, a co może najważniejsze — to miła klubowa atmosfera i miejsce spotkań doborowej publiczności. Prosimy o stroje wizytowe.

Równocześnie komunikujemy, że następny Wieczór Towarzyski odbędzie się w naszym Klubie w sezonie jesiennym 2 października, bo we wrześniu pierwsza sobota kolidowałaby ze świętem Labor Day.

Zawiadamiamy także, że w maju wysłaliśmy do Szpitala Chirurgii Urazowej Dziecięcej w Warszawie paczkę żywnościową "do wyboru" za 200 dolarów, a teraz oczekujemy na nowe zapotrzebowanie na narzędzia chirurgiczne, bo mamy już na to pewną rezerwę finansową.

Zarząd Klubu

Wyróżnienie Red. Howarda Tynera

Zarząd muzeum litewskiego Balzekas Museum of Lithuanian Culture, na specjalnym bankiecie, który odbędzie się w sobotę, 19 czerwca, w Empire Room hotelu Palmer House w Chicago, wyróżni specjalną nagrodą "Excellence Award" reportera amerykańskiego dziennika "Chicago Tribune" Howarda Tynera.

Howard Tyner znany jest Polonii szczególnie ze swych reportaży o Polsce.

Bankiet rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem godziną koktajlową, obiad zostanie podany o godz. 8 wiecz. Bilety po $37.50 można zamawiać pisząc do Muzeum: The Balzekas Museum of Lithuanian Culture, 4012 Archer Ave., Chicago, Ill. 60632.

Spotkanie z Sędzią Frankiem Sulewskim

Sędzia Franciszek Sulewski spotka się z członkami Mayer Kaplan Jewish Comm. senior citizens, aby wygłosić pogadankę na temat sądownictwa w U.S.

Spotkanie odbędzie się w czwartek, 3 czerwca, o godz. 10:30 przed południem, w Centrum, przy 5050 W. Church St. w Skokie, Ill.

Ukończył Szkołę

W niedzielę, 6 czerwca b.r., otrzyma dyplom ukończenia szkoły średniej St. John's Military Academy w Delafield, Wisconsin, młody Marek E. Idzik, syn znanych na Polonii państwa Ireny i Stanisława Idzik.

Mark E. Idzik

Młodemu absolwentowi życzymy powodzenia i gratulujemy matury.

Zebranie Klubu Przyjaciół Prez. A. A. Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP Mec. A. A. Mazewskiego zwołuje bardzo ważne posiedzenie na niedzielę, 6 czerwca 1982 roku, o godz. 1:30 popołudniu, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood. Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zjazd Absolwentów

Absolwenci szkoły powszechnej St. Rita z roku 1957 planują zjazd absolwentów we wrześniu 1982 r. Apelujemy do wszystkich absolwentów o kontaktowanie się z Mary Jo Rogers Levoy — tel. 532-8749, albo Sharon LaBarge Ives — tel. 687-3343 w sprawie bliższych informacji o zjeździe.

"Doughnut Day" w Chicago

W piątek, 4 czerwca, na ulicach naszego miasta przeprowadzana będzie zbiórka pieniężna pod nazwą "Doughnut Day". Członkowie Salvation Army — "Armii Zbawienia" — zbierać będą pieniądze na dalsze prowadzenie swej pracy.

"Armia Zbawienia" opiekuje się ludźmi bezdomnymi i biednymi, prowadzi specjalne ośrodki dożywiania dla tych najbiedniejszych. Spieszy z pomocą tym wszystkim, którzy jej potrzebują.

Bardzo często pomaga pogorzelcom w znalezieniu mieszkania zastępczego, pomaga im zaopatrując w przedmioty pierwszej potrzeby. W okresie świąt, na drogach wspomaga kierowców kubkiem gorącej kawy.

Powinniśmy złożyć dotację na cele tej pożytecznej organizacji.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prez. Mazewski Hon. Alumnem Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (Inf. wł.)- W czasie tegorocznego bankietu alumnów Kolegium Związkowego, jaki odbył się w ramach zakończenia roku w tej uczelni, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski, otrzymał wyróżnienie "Honorary Alumnus Award".

Prezeska Stow. Alumnów, Helena Kostecka, dokonała wręczenia pamiątkowej plakiety. Przeprowadziła ona również program bankietu.

Składając prezesowi Mazewskiemu życzenia z okazji tego wyróżnienia, prezydent Kolegium, dr Casimir J. Kowalski, podkreślił, że w tym okresie różnorakich zakłóceń w sytuacji międzynarodowej prezes Mazewski wysunął się w swoim przywództwie na stanowisku prezesa ZNP i prezesa K.P.A.

W przemówienu bankietowym cenzor Hilary Czaplicki powitał nowego prezydenta Kolegium Związkowego, wyrażając przekonanie, że będzie on z powodzeniem rozwiązywał sprawy uczelni.

Posiedzenie Gminy 41 ZNP

W piątek, dnia 4 czerwca 1982 roku, odbędzie się posiedzenie Gminy 41 ZNP, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali La Sada, 5325 W. Fullerton Ave.

Prosimy wszystkich o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Sprawozdanie z pracy werbunkowej i Kontest na rok 1982.

Ustalimy daty posiedzeń w okresie wakacyjnym i wyjazd do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, Illinois.

Józef J. Szczypta — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Czesław Miłosz Na Konferencji Bałtyckiej

Minneapolis, Minn. (Inf. wł.) — Laureat Nagrody Nobla, Czesław Miłosz, został zaproszony na 8-mą Konferencję Studiów Bałtyckich, jaka odbędzie się w dniach 17-19 czerwca na Uniwersytecie Minnesota.

Miłosz wystąpi w programie Konferencji 18 czerwca i będzie czytał swoje utwory.

Głównym mówcą Konferencji będzie historyk prof. Franklin D. Scott, autor wielu prac na tematy dotyczące Nadbałtyku i Skandynawii.

Z Życia Polskiego Związku Akademików

Walne Zebranie

Zarząd Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago zawiadamia, że zwyczajne walne zebranie PZA odbędzie się w piątek 4 czerwca, br. o godz. 7:30 wiecz. w pierwszym terminie i godz. 8 wiecz. w drugim terminie, w sali Lusaka Mission, 6965 West Belmont Ave.

Na zebraniu przeprowadzony będzie wybór nowego zarządu na następną 2-letnią kadencję. Zarząd Okręgu apeluje o liczny udział członków w walnym zebraniu.

Zjazd Letni

Pierwszy w tym roku tradycyjny zjazd letni PZA odbędzie się w dniach 19/20 czerwca w letnisku pp. Tafiłowskich Sweet Cherry, koło Benton Harbor, Mich.

W programie: plaża, siatkówka, wspólne ognisko, dancing. Zgłoszenia przyjmują Albina Czart (282-8179) i Andrzej Azarjew (736-5146).

Tow. Polska w Ogniu Grupa 1900 ZNP

Zebranie Tow. Polska w Ogniu Grupy 1900 ZNP odbędzie się w poniedziałek 14 czerwca o godz. 7:30 wiecz. w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. Prosimy o obecność, ponieważ omawiać będzie wiele bardzo ważnych spraw.

Tadeusz Pyrchla — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Posiedzenie Grupy 759 ZNP

Posiedzenie Grupy 759 ZNP, Tow. Nadwiślańskie, odbędzie się w środę 9 czerwca, w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia przed wakacjami. Sekretarz finansowy — jak zawsze — urzędować będzie od godz. 7 wiecz. Po posiedzeniu wspólnie uczcimy matki i ojców, podana będzie smaczna przekąska.

Jan Jurek — prezes

Posiedzenie Gr. 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Tow. Kopiec Piłsudskiego zawiadamia, że posiedzenie Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, 6 czerwca, o godz. 2 po poł. sali przy 4512 South Marshfield. Sekretarz finansowy urzędować będzie od godz. 1 po poł. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Posiedzenie Grupy 1776 ZNP Tow. Wolność

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, 2 czerwca, o godz. 8 wieczorem w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Po posiedzeniu odbędzie się losowanie książeczek loteryjnych, na które można będzie wygrać wiele wartościowych fantów. Apelujemy do wszystkich członków o liczne przybycie na to posiedzenie.

Stanisław Bogobowicz — prezes

Pielgrzymka Do Lemont, Illinois

Serdecznie zapraszamy zainteresowanych na pielgrzymkę do sarkofagu Sługi Bożej Matki Teresy Dudzik w Lemont, Ill. Pielgrzymka ta odbędzie się w niedzielę 20 czerwca.

Autobus odjedzie sprzed kościoła Pięciu Braci Męczenników — 43-cia i S. Richmond, o godz. 9 rano, a wróci o godz. 5 po poł.

W sprawie bliższych informacji i rezerwowania miejsc należy dzwonić do siostry Klarent Marii, rano od 9 do 11:30, od 4 do 6 po południu, albo od 9 do 11 wieczorem na nr. 523-3594.

Siostra Klarent Maria

Walki Na Ulicach Bejrutu

Bejrut. (UPI) — Rywalizujące z sobą frakcje muzułmańskie prowadzą ze sobą zaciekłe walki w zachodniej części Bejrutu. W wyniku walk, sześć osób zostało zabitych, a co najmniej 38 rannych.

Świadkowie podali, że silnie uzbrojeni milicjanci ostrzeliwują się z dachów domów. Walki trwają w kilku dzielnicach Bejrutu. Zachodnia strona miasta zamieszkała jest przeważnie przez ludność muzułmańską.

Tysiące mieszkańców zmuszonych jest do pozostania w swych domach, bojąc się wychodzić na ulice.

ZA DARMO — BEZ ŻADNYCH OPŁAT

Zabieramy paczki z twojego domu (w Chicago i okolicy), 7 dni w tygodniu. Zadzwoń i podaj nam adres, a odbierzemy przesyłkę jeszcze tego samego dnia.

Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej AL-RAD INTERNATIONAL INC., uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów, że wysyłka następnych transportu paczek do Polski — nadanych w naszych biurach, zaplanowana jest na dzień 5-go czerwca 82. Ostatecznym terminem przyjmowania przesyłek na wyżej wymieniony lot jest dzień 3-go czerwca (czwartek), godz. 8-ma wieczorem.

Biuro AL-RAD nie jest związane z żadną polską agencją.
Polskie biura nie wysyłają paczek przez nas.

AL-RAD International Inc.

ADRES GŁÓWNEGO BIURA
5625 N. PEARL STREET
ROSEMONT, ILLINOIS 60018
TELEFONY
(312) 678-3355

ADRES FILII
4756 W. BELMONT AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60641
TELEFON Z POZA STANU ILLINOIS WOLNY OD OPŁATY (TOLL FREE)
1—800—323-1588

Agencja IATA Przewozowo

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

START — Na Linii Stany Zjednoczone-Sowiety

START to skrót dla określenia konkretnej sytuacji w stosunkach amerykańsko-sowieckich: "Strategic-arms-reduction talks", które rozpoczną się 29 czerwca w Genewie. O znaczeniu tych rokowań świadczy fakt, że ze strony amerykańskiej sam Prezydent ogłosił datę podjęcia rokowań, przemawiając w programie Dnia Wieńczenia Grobów na Narodowym Cmentarzu Arlington. W urzędowym, jednobrzmiącym komunikacie, jaki został wydany w Washingtonie i w Moskwie, znajduje się krótkie, ale znamienne stwierdzenie: "Obie strony przywiązują wielkie znaczenie do tych rokowań".

Zagadnienie kontroli i ograniczania zbrojeń atomowych było w ostatnim okresie szczególnie aktualne w nastrojach międzynarodowej opinii publicznej, jak i w polityce państw obu bloków ideologicznych.

Jest też całkowicie zrozumiałe, że punkt ciężkości tego zagadnienia wynika z polityki obu czołowych mocarstw, wyrażających własne interesy blokowe, ponieważ te mocarstwa dysponują broniami atomowymi, zdolne są do prowadzenia wyścigu zbrojeń w tej dziedzinie, jak też w poprzednim okresie podejmowały już zabiegi o ustalenie zasad współdziałania na rzecz ograniczenia zbrojeń atomowych. Osiągnięto przecież w tym zakresie porozumienie SALT I, jak też wypracowano, w następstwie tego wstępnego uzgodnienia, porozumienie SALT II.

Na tym też nastąpił zastój, gdyż Washington słusznie odniósł się krytycznie do postanowień SALT II i stąd nie zostały podjęte starania o ratyfikowanie tego układu przez Senat.

Tego rodzaju stan rzeczy wytworzył polityczną próżnię, rozgrywaną w propagandowej retoryce przez oba mocarstwa, które muszą też liczyć się z nastrojami swoich ideologicznych i politycznych sojuszników, wywierających naciski w ramach sojuszniczych układów. Odczuwały to szczególnie Stany Zjednoczone, gdyż nasi europejscy sojusznicy przejmowali się zbytnio rozwijaną przez sowieckie agentury kampanią antywojenną i antyatomową, a prócz tego bardzo wyraźnie podkreślali odrębność własnych interesów politycznych i gospodarczych w zakresie polityki wobec Sowietów.

Toteż na tle różnych oświadczeń i posunięć taktycznych coraz wyraźniej zarysowywała się w ostatnim okresie pewność, że zbliża się sytuacja, w której oba atomowe mocarstwa wyrażą zgodę na podjęcie nowych rokowań, ujętych w skrócie START. Byłoby stanowczo przedwcześnie wyrażać pogląd, że rokowania te szybko przyniosą oczekiwane wyniki. Trzeba bowiem pamiętać, że nie będzie łatwo wypracować takie formuły zmniejszenia arsenałów broni atomowych, które będą odpowiadały interesom obu stron. Kompromis będzie z pewnością trudny, ale choćby na przykładzie SALT I można sądzić, że nie jest poza zakresem praktycznych rozwiązań, możliwych do przyjęcia przez oba mocarstwa atomowe.

Podkreślić trzeba, że chociaż układ SALT II nie został ratyfikowany przez Senat, to jednak prez. Reagan w swoim przemówieniu na cmentarzu stwierdził, że Stany Zjednoczone będą poczuwały się do obowiązku stosowania się do postanowień tego układu, jeżeli i Sowiety będą okazywały taką samą pościągliwość. "Z dobrą wolą i poświęceniem obu stron, modlę się, abyśmy osiągnęli bezpieczniejszy świat" — powiedział Prezydent.

Wystąpienie prezydenta Reagana oraz podanie do wiadomości publicznej w Washingtonie i w Moskwie informacji o rokowaniach w sprawie zmniejszenia broni atomowych poprzedziło dyplomatyczną podróż Prezydenta do Europy. Prezydent odleciał właśnie do Paryża, aby uczestniczyć w naradach sojuszników NATO, jak też złożyć wizyty w Rzymie, Londynie, Bonn i Berlinie, co będzie godną uwagi symboliką zarówno dla jedności Zachodu, jak i gestem ostrzeżenia pod adresem Moskwy, która podejmuje różne próby osłabiania czy też wręcz rozbijania jedności Zachodu.

Z zadowoleniem trzeba odnotować, że na czele amerykańskiej delegacji do rokowań w Genewie będzie stał amb. Edward Rowny, były generał polskiego pochodzenia, wybitny rzecznik interesów kraju w zakresie kontroli zbrojeń.

Zwycięstwo Iranu

Wojna brytyjsko-argentyńska na południowym Atlantyku odwróciła uwagę świata od trwającej 20 miesięcy wojny iracko-irańskiej.

W obydwu wojnach przegrywają agresorzy: Irak i Argentyna. Wobec zwycięstw Iranu rządy państw arabskich nad Zatoką Perską oraz państw importujących ropę naftową z tego regionu, szukają gorączkowo odpowiedzi na pytanie: co zrobi zwycięskiej Iran?

Reżim Saddama Husseina w Bagdadzie, który w przekonaniu, że odniesie łatwe zwycięstwo nad pogrążonym w chaosie rewolucyjnym Iranem, rozpoczął wojnę, ogłosił gotowość wycofania swoich wojsk z terytorium Iranu i podjęcia rokowań pokojowych. Rządy pięciu państw arabskich nad Zatoką Perską z Arabią Saudyjską na czele oferowały $25 bilionów (miliardów) odszkodowania na odbudowę zniszczonych w czasie działań wojennych terenów irańskich.

Sadam Hussein pragnie uzyskać zawieszenie broni przynajmniej na trzy miesiące, do konferencji bloku "neutralnego," która ma się odbyć we wrześniu w Bagdadzie. Konferencja podniosłaby jego prestiż na arenie międzynarodowej i wewnętrz kraju. Trudno sobie wyobrazić, ażeby fanatyk religijny Khomeini, rządzący niepodzielnie Iranem, nie zdawał sobie z tego sprawy. Wiemy, że nie ugiął się on pod naciskiem Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich, mimo, że był wówczas w gorszej sytuacji niż obecnie. Nie ma więc podstaw do wiary, że ulegnie naciskom rządów arabskich dla których ma pogardę lub złakomi się na ich pieniądze.

Khomeini jest mściwy i nigdy dotąd nie powstrzymał się przed pełnym wyzyskaniem zwycięstwa. Ofertę wycofania wojsk irackich z terytorium Iranu musiał przyjąć z ironicznym uśmiechem. Jeżeli nie dojdzie do dramatycznej zmiany losów wojny (na co się nie zanosi), za kilka lub kilkanaście dni, wojska irańskie oczyszczą tereny kraju z inwazyjnych wojsk irackich i będą w stanie przekroczyć granicę, by zanieść pożogę wojny na teren Iraku.

Tego obawiają się rządy arabskie nad Zatoką Perską. Reżim Husseina i jego partia Baath (arabska odmiana socjalizmu) nie cieszył się sympatią koserwatywnych rządów arabskich. Zmieniły one postawę wobec niego po zwycięstwie Khomeiniego w Iranie. Po ataku irackim na Iran bogate w ropę państwa arabskie w części wyrównywały straty ponoszone przez Irak z powodu spadku eksportu ropy naftowej, głównego źródła dochodu reżimu w Bagdadzie. Król Hussein zgodził na transport broni i amunicji do Iraku przez tereny Jordanii. Z państw arabskich jedynie Libia pod rządami fanatyka Khadafiego i Syria, rządzona przez partię Baath, ale o innym odcieniu, stanęły po stronie Iranu.

W stolicach arabskich i zachodnich panuje obawa, że wojska Iranu przekroczą granicę Iraku i uderzą na jedyny port tego kraju — Basrę. Głównym celem Khomeiniego jest obalenie reżimu Husseina, którego przed wybuchem wojny nazywał wysłannikiem szatana a w kwietniu 1980 r. przepowiadał, że "szatański" reżim w Bagdadzie wkrótce znajdzie się "w lamusie historii".

Pogróżki Khomeiniego nabierają obecnie znaczenia. Inwazyjne wojska irańskie mogą spotkać się z pomocą szyitów, którzy stanowią połowę ludności Iraku. W Iraku znajdują się dwa "święte miasta" szyitów: Karbala i Najaf. W tym ostatnim Khomeini spędził 14 lat jako uchodźca. Nie jest wykluczone, że zechce on przyłączyć obydwa miasta do Iranu lub ustanowić w Iraku reżim złożony z szyitów i fundamentalistów sunnickich, wrogich sekularyzacji, którzy wprowadzą zasady islamu do życia publicznego.

W razie inwazji irańskiej Saddam Hussein będzie apelował do państw arabskich lękających się rewolty szyitów w swoich państwach o większą pomoc finansową i wojskową. Może również skorzystać z gotowości Egiptu udzielenia mu pomocy w ludziach i sprzęcie wojennym. Piloci egipscy już obsługują irackie samoloty produkcji sowieckiej, a egipscy robotnicy w Iraku, za zgodą rządu w Kairze, są powoływani do służby w wojsku irackim.

Do tych korzyści trzeba dodać, że okupacja Iraku trzymałaby armię daleko od Teheranu. Armia jest jedyną siłą, której obawia się Khomeini. Wszystko wskazuje na to, że będzie on kontynuował wojnę aż do osiągnięcia swoich celów, a to zmnieni zasadniczo układ sił nad Zatoką Perską, czego nie chcą Stany Zjednoczone.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sowieckie Naciski

NOWY DZIENNIK — Washington w sprawie Polski nabrał wody w usta, jakby czekając na oznaki poprawy sytuacji, która nie może nastąpić.

W Polsce demonstracje i wybuchy gniewu społeczeństwa w związku z majowymi rocznicami dowodzą, że wybrana przez Jaruzelskiego i Moskwę droga stanu wojennego wiedzie do dalszych katastrof, bankructwa gospodarczego i nieszczęść narodowych. Przywódcy "Solidarności" nie usłuchali rad Kościoła, aby nie kołysać łodzią. Przejawy opozycji wywołały brutalne represje; te z kolei powodują dalsze szerzenie się w społeczeństwie wrogich nastrojów buntu, powszechnej nienawiści, prowadzących do upadku reżymu.

W tej sytuacji Biały Dom i Departament Stanu wykazują zadziwiający brak polityki wobec Polski. Po sankcjach, jedynym poważniejszym przejawem poglądów Washingtonu w ostatnich miesiącach było zapłacenie przez rząd amerykański odsetek za długi PRL, aby nie dopuścić do jej bankructwa. W piątym miesiącu po wprowadzeniu stanu wojny z Washingtonu nie odezwał się nikt. Swieca w amerykańskich oknach, jaka płonęła na cześć polskiej walki o wolność — gaśnie. Chęć do dalszych sankcji wobec głównego sprawcy nieszczęść Polski, a więc wobec ZSRR, również znika. Transakcje zbożowe postępują naprzód, udział firm amerykańskich działających za granicą w budowie sowieckiego gazociągu jest więcej, niż prawdopodobny. Haig spotyka się z Gromyką, Reagan spotka się z Breżniewem, sprawa rozbrojenia i powstrzymania zbrojeń nuklearnych jest ważniejsza od wolności. Amerykańskie pendulum idzie w stronę przeciwną, niż w grudniu. Brak logicznej polityki wobec Rosji sowieckiej staje się znów boleśnie widoczny. Stany Zjednoczone nadal nie mają polityki; Stany Zjednoczone tylko reagują.

Nie zmienia się natomiast sowiecka polityka wobec Polski. Kreml od czasów II wojny światowej traktuje Polskę, jako kraj wasalski. Naciski Moskwy nie ustają od chwili upadku reżymu Gierka. Wszyscy mamy w pamięci wojskowe manewry dookoła Polski, przyjazdy Susłowa, Gromyki i Kulikowa, groźby i pogróżki ze strony sowieckiego KC, agencji prasowej TASS i wszystkich środków masowego przekazu. Przez 16 miesięcy Polska była obiektem brutalnego łamania przez Sowiety zasad współżycia międzynarodowego. Skończyło się parodią pohelsińskiej konferencji w Madrycie. Moskwa i jej satelici, zwłaszcza Niemcy Wschodnie i Czechosłowacja, uspokoiły się po zamknięciu Polski w więzieniu Jaruzelskiego.

Natychmiast jednak, kiedy w początkach maja Polacy wyszli na ulice, aby protestować, Moskwa zaczęła jawnie ingerować w sprawy Polski. W Warszawie pojawił się Konstantin Rusakow, członek sowieckiego Komitetu Centralnego, aby zbadać sprawę na miejscu i ostrzec Jaruzelskiego. Po nim przybył Kulikow, dowódca wojsk Paktu Warszawskiego. Zapowiedziano wizyty Jaruzelskiego w Moskwie. A jednocześnie sowieckie środki masowego przekazu rozpoczęły huraganowy atak na zachodnie wpływy w Polsce. Za dążenie Polaków do wolności i niepodległości obciążają winą Stany Zjednoczone. Głównym przestępcą w sowieckiej opinii ma być Radio Wolna Europa, które rzekomo podburza Polaków. Podburza? Do czego? Do tego, aby byli gospodarzami we własnym kraju? Aby domagali się od Sowietów traktowania ich na równi, jako naród i jako państwo? "Izwiestia" przypuściła atak na polską młodzież, utrzymując, że wrogi jej stosunek do milicji w czasie 3-majowych demonstracji dowodzi "poważnych problemów społecznych, wymagających natychmiastowej reakcji." "Izwiestia" wezwała polskich komunistów do przeciwdziałania tym nastrojom.

Sowiety niczego nie uczą się. Pozostają, jak w historii, więzieniem narodów i ludzi.

Ameryką natomiast kierują szlachetne zasady wolności i demokracji. Brak jej jednak wytrwałości w utrzymaniu i realizowaniu konsekwentnej linii politycznej.

Myśl

Komu język posłuszny, ten często milczy.

Lec

Cały Naród Poddany Psychozie Zagrożenia

List Andrzeja Kijowskiego Do Władz Miejskich w Krakowie

Kraków, 23 lutego 1982 r.

Prezydent miasta
Krakowa w miejscu

Proszę uprzejmie o zwolnienie mnie z powierzonej mi w dniu 1 października ub. r. funkcji dyrektora i kierownika artystycznego teatru im. J. Słowackiego w Krakowie.

Sprawowanie tej funkcji w warunkach stanu wojennego i w sytuacji, jaka w Polsce powstała po dniu 13 grudnia ub. roku, jest dla mnie niemożliwe z powodów moralnych. Nie mogę kierować państwową instytucją kulturalną, gdy równocześnie w zawieszeniu pozostaje Związek Literatów Polskich i jego Zarząd Główny, którego jestem członkiem, gdy miesięcznik "Twórczość," w którym pracuję do 25 lat, nadal nie ma zezwolenia na wznowienie swej działalności, gdy — co najbardziej dla mnie bolesne — moi koledzy i przyjaciele, pisarze i pracownicy naukowi, są wciąż przetrzymywani w aresztach i ośrodkach odosobnienia.

Sam byłem również internowany. Opuszczając ośrodek odosobnienia w Jaworzu w dniu 23 grudnia ub. roku, byłem przekonany, że zwolnienie pozostałych osób jest tylko kwestią czasu i z tą nadzieją podjąłem pracę w teatrze. Moi koledzy i przyjaciele pozostają nadal w zamknięciu, pozbawieni możliwości pracy, bez książek, z nader ograniczonym prawem do korespondencji, cierpiący z powodu ciasnoty, monotonii życia i rozłąki z najbliższymi, z którymi kontakty są rzadkie i surowo kontrolowane. Zwolnienie ich uzależnia się często od warunków, na których przyjęcie nie pozwala poczucie honoru. Moje szybkie stosunkowo uwolnienie zawdzięczam tylko gorącej interwencji kilku osób w tym ks. prymasa arcybiskupa Józefa Glempa. Tym trudniej mi zdobyć się na normalną pracę artystyczną, na kierowanie instytucją państwową, skoro myślami i sercem jestem wciąż z tymi, których od pracy oderwano na podstawie arbitralnej decyzji tak samo, jak i mnie i których przetrzymuje się nadal tylko dlatego, że nie mają dość silnego wsparcia, lub dlatego, że zmieniają się warunki zwolnienia.

Rygory stanu wojennego dotknęły nie tylko internowanych, ich rodziny i środowiska. Cały naród został poddany psychodzie zagrożenia. Komisje weryfikacyjne, których skład i zakres działania nie podlega żadnym sankcjom prawnym i społecznym, łamią koleżeńską solidarność ludzi pracy i uczącej się młodzieży, gwałcąc sumienia, deprawując charaktery, naruszając funkcjonowanie instytucji kulturalnych. Patrole MO i wojska molestują przechodniów i podróżnych, a władze bezpieczeństwa bacznie kontrolują zachowanie wszelkich zgromadzeń, w tym także publiczności teatralnej. Całe społeczeństwo znajduje się pod presją prymitywnej i jednostronnej propagandy, która odbiera wszelką wiarygodność drukowanemu i słyszalnemu słowu. Wywody o konieczności wprowadzenia stanu wojennego i filozofia "mniejszego zła," wyznawana publicznie przez władze, tracą wszelkie podstawy wobec coraz wyraźniej rysującego się niebezpieczeństwa, że stan wojenny bezpowrotnie lub na długo zniszczył wywalczone w 1980 roku i wcześniej swobody obywatelskie i prawa pracownicze. W tej konfrontacji nie kontrolowanej władzy ze zniewolonym społeczeństwem jestem po stronie internowanych i uwięzionych, usuniętych z pracy i uczelni, po stronie wyzutych z prawa do strajku i protestu, po stronie zmuszonych do milczenia i krycia się. W takiej sytuacji ogólnej i osobistej nie mogę kierować państwową instytucją.

Proszę uprzejmie o przyjęcie mojej prośby.

(—) ANDRZEJ KIJOWSKI

Prez. Edward Raczyński o Demokracjach Zachodnich

W rocznicę Konstytucji 3 Maja odbyło się w Londynie, w siedzibie Rządu R.P., spotkanie polsko-brytyjskie. Gości powitał prez. Edward Raczyński, który powiedział co następuje:

Większą część mej służby dyplomatycznej spędziłem we współpracy z rządami i instytucjami demokratycznymi. Był to wielki przywilej, jego pełną wartość mogłem ocenić dopiero w późniejszych latach.

Demokracje są raczej łatwowierne i często padają ofiarą podstępu ze strony przebiegłych dyktatorów. Z natury rzeczy są skłonne do obrony swych interesów, nie mogą jednak uchylać się od wyraźnego stawiania spraw. Są częścią świata, który nie porzucił wartości moralnych. Robią czasem błędy i zawodzą swych sojuszników, jak to uczyniły w wypadku Polski.

A jednak, pomimo tego, mój kraj dochowuje wierności światu demokratycznemu. W tym świecie Polska znajdowała zawsze prawdziwych przyjaciół. Tam właśnie, w demokratycznej Europie, jest zdecydowana znaleźć kiedyś zaszczytną i pomyślną przyszłość.

Demokracje mają wobec siebie obowiązek zachowania nieustannej czujności. Swieże wydarzenie na południowym Atlantyku przypomniały Wielkiej Brytanii tę niezmienną konieczność. Taka czujność jest jeszcze bardziej nieodzowna w stosunku do Rosji Sowieckiej.

Demokracje zachodnie nie mogą sobie bezkarnie pozwolić na lekceważenie doniosłych wydarzeń w Europie Srodkowo-Wschodniej, a zwłaszcza w Polsce. Broniąc wolności w Polsce, chronią własne interesy.

Te prawdy dobrze rozumieją nasi przyjaciele, którzy się tutaj zebrali. Jesteśmy im wdzięczni za to zrozumienie i za moralne poparcie."

W imieniu licznie przybyłych gości brytyjskich odpowiedział sir Bernard Braine DL, MP, Przewodniczący British Solidarity with Poland Campain.

W swym przemówieniu sir Bernard potępił zamach stanu Jaruzelskiego, którego określił, jako posłusznego wykonawcę rozkazów Moskwy, a uwięzienie ogromnej części polskiej elity społecznej, porównał do zbrodni katyńskiej.

"Naród brytyjski — oświadczył sir Bernard — jest świadom, że źródłem wszystkich nieszczęść Polski od 37 lat są układy jałtańskie, które oddały ją pod jarzmo sowieckie. Opinia brytyjska coraz silniej domaga się odrzucenia tych układów. Taki akt byłby jednak tylko gestem symbolicznym, jeśliby w ślad za nim nie poszły kroki zmierzające do zasadniczej zmiany stosunków politycznych w tej części Europy.

W tym celu nieodzowne jest — zdaniem sir Bernarda — wciągnięcie Sowietów do pertraktacji dla zapewnienia w Europie Srodkowo-Wschodniej nowego ładu, któremu przyświecałyby liberalne i demokratyczne ideały polskiej Konstytucji 3 Maja."

Różny Zakres Narodowej Dumy

Z badań Instytutu Gallupa wynika, że coraz więcej Amerykanów podkreśla swoją dumę narodową, jak też gotowych jest walczyć o swój kraj. Zakres narodowej dumy w ujęciu procentowym jest znamienny odnośnie Stanów w porównaniu do poczucia obywateli w innych państwach.

Tak więc postawa Amerykanów wyraża się normą 80 procent, a jeśli chodzi o inne państwa i narody normy procentowe są następujące: Irlandczycy 66, Brytyjczycy 55, Japończycy 30.

71 procent badanych Amerykanów oświadczyło, że gotowe są do walki o kraj, gdy dla Brytyjczyków i Irlandczyków norma wynosi 62 procent, dla wszystkich Europejczyków 43 procent, a dla Japończyków tylko 22 procent.

Kłopoty Donovana

W Washingtonie kursują pogłoski, że policzone są dni urzędowania Raymonda Donovana, Sekretarza Pracy. Nawet republikanie w Kongresie, którzy dotąd bronili go przed zarzutami na tle jego dawnych stosunków z uniami, które podlegały wpływom kryminalnego podziemia, obecnie uznają, że Donovan jest dla Prezydenta przysłowiową "kulą u nogi."

W Kongresie prowadzone jest dochodzenie przeciw Donovanowi i firmie, z którą miał powiązania, a która podjęła na własną rękę dochodzenia przeciw ustawodawcom interesującym się przeszłością Sekretarza Pracy.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W MECZACH PUCHAROWYCH

Bavarians (Wisc. — Edelweis (O.) 4:2
Iraqi (Mich.)—Bavarians (Wisc.) 1:1
(0:0) w rzutach karnych 10:9

Ogólno-amerykańskie puchary: — Amateur Cup i Open Cup rozegrano częściowo w ub. roku, zakończą się półfinałami i finałami w Chicago, w sobotę, dnia 5 i niedzielę 6 czerwca. Niestety, nie będzie wśród nich drużyn Chicagoskich. Maroons odpadli w Open Cup, przegrywając z St. Louis 1:2. W Amateur Cup było sporo zamieszania. Po pierwsze Illinois Soccer Ass'n wykluczył drużynę Schwaben, jako należącą w tym roku do niezalegalizowanej jeszcze ligi, jednak tak zwany Cup Committee zezwolił drużynie Schwaben na grę w pucharze na zasadzie początkowego zgłoszenia w 1981 roku, kiedy Schwaben jeszcze byli członkiem National Soccer League pod warunkiem, iż będą używać tych graczy, jacy legalnie byli zgłoszeni w ub. roku.

* * *

Na wyjeździe w Ohio, Schwaben wygrali 3:1 z tamtejszą drużyną Edelweiss, ale ponieważ Schwaben użyli niezarejestrowanych graczy, w ćwierćfinale znalazła się drużyna Edelweiss z powodu protestu złożonego przez tą ostatnią. Ten ćwierć-finał rozegrany był w Chicago w sobotę, 29 maja między drużynami Edelweiss-Bavarians (z Milwaukee); zakończył się on zwycięstwem Bavarians 4:2. W ćwierćfinale drugiego pucharu (Open Cup) rozegranym w niedzielę 30 maja na stadionie w Hanson Parku między Bavarians (Milwaukee) i Iraqi (Detroit) o końcowym wyniku zadecydowało zmęczenie Bavarians, którzy grali dwa mecze w dwóch dniach w dwóch pucharach. Do przerwy Iraqi prowadzili 1:0. Po przerwie Bavarians wyrównali na 1:1. W dogrywce wynik był bezbramkowy. W długiej serii rzutów karnych drużyna z Michigan wygrała 10:9 i awans do półfinału.

* * *

Ponieważ mecze te nie były ogłaszane, na stadionie w Hanson Parku znalazła się garstka widzów: 40 osób z Detroit, 10 z Milwaukee i nie więcej jak 10 kibiców z Chicago.

* * *

Półfinały i finały obu pucharów oraz Puchary Kobiecych drużyn piłki nożnej o drużynowe mistrzostwo Stanów Zjednoczonych będą grane w Chicago w sobotę, 5 czerwca i niedzielę, 6 czerwca według następującego rozkładu. W tych meczach zobaczyć będzie można: Bavarians (Wisconsin), Delta (Georgia), Croatia (Washington), Maccabee (California), Freedomfighters (Nowy York) i Iraqi (Michigan), oraz drużyny w dwóch klasach wieku.

* * *

JUNE 5, HANSON STADIUM
(Central and Fullerton Ave.)
9:30 AM Women's Open
11:30 AM Men's Open
1:30 PM Women's Open
3:3 PM Men's Open
JUNE 5, WINNEMAC STADIUM
(Foster and Leavitt)
9:30 AM Men's Amateur
11:30 AM Women's over 30
1:30 PM Men's Amateur
3:30 PM Women's over 30

FINAŁY:
June 6, Hanson Stadium
(Central and Fullerton Ave.)
9:00—11 AM Women's over 30
11:30— 2:00 PM Men's Amateur
2:30— 3:00 PM Clinic
3:00— 5:30 PM Men's Open
5:30— 7:00 PM Women's Open

Bilety przy kasie $3, natomiast na dwa dni bilet kosztuje $5.

Z okazji tak ważnych meczów o znaczeniu ogólnokrajowym, wszystkie mecze miejscowej ligi (N.S.L.) będą przełożone. Oczywiście Liga (M.S.L.) zrobi, co będzie chciała ze swoją kolejką rozgrywek tej prywatnej Ligi — pisze E. Skiba, przypadającą na niedzielę 6 czerwca. Mecze Major Division National Soccer League grane będą prawdopodobnie w tygodniu.

* * *

NIE POWRÓCILI DO POLSKI

Na niedawnych mistrzostwach świata w hokeju na lodzie w Klagenfurcie grupy "B" — Polska zajęła ostatecznie trzecie miejsce. Zapytany w tej sprawie prezes Polskiego Związku Hokeja na lodzie Eugeniusz Adamski, powiedział m.in. co następuje:

"Nasza drużyna nie miała warunków do starannego przygotowania się do mistrzostw świata. We własnym gronie można grać mecze ligowe, ale nie zdoła się skonsolidować reprezentacji. Zaledwie cztery gry kontrolne nie dały efektu. Zespół Niemiec Wschodnich (który awansował do grupy "A") rozegrał takich spotkań kilkanaście . . . Przed rokiem nasi hokeiści górowali w grze ciałem. Dziś tej różnicy nie ma, a braki szybkościowe i kondycyjne spowodowały, że przeciwnicy byli lepsi i pod tym względem . . . Dobór zawodników do reprezentacji też chyba nie był najlepszy. Nasi szkoleniowcy sięgnęli po hokeistów, którzy w drużynie nie powinni się znaleźć, np. Czesław Drozd. W reprezentacyjnej drużynie polskiej powinni być zawodnicy, którzy potrafią zachować godność reprezentanta. Dostrzegłem natomiast, że stosunki w kadrze nie były najlepsze, kilku hokeistów nie akceptowano w grupie. Były nawet uchybienia dyscyplinarne pod koniec turnieju i tą sprawą zajmiemy się w PZHL".

* * *

Na pytanie, dlaczego pan prezes nie spał w drodze powrotnej z Klagenfurtu do Polski, Adamski powiedział:

* * *

"Trzech hokeistów nie wróciło z nami do kraju. Postanowili zostać w Austrii: Justyn Denisiuk, Bogusław Maj i Andrzej Małysiak. Denisiuka nie zakwalifikowano do kadry na mistrzostwach świata. Miał wyjechać do Polski jeszcze przed turniejem — został w Klagenfurcie. Natomiast Maj i Małysiak powiadomili nas o swej decyzji po ostatnim meczu . . ."

Nic więc dziwnego, że prezez Adamski nie mógł spać w drodze powrotnej.

* * *

LUBAŃSKI I LATO

Trzydziestotysięczne, miasteczko flamandzkie — Lokeren, leży w połowie drogi między Antwerpią i Gandawą. Ozdobą tego miasta jest klub o tej samej nazwie a z kolei ozdobą tego klubu są dwaj piłkarze polscy — Włodzimierz Lubański i sprowadzony przez niego równie znakomity piłkarz Grzegorz Lato. Włodek Lubański mieszka tam z rodziną a więc żoną i z córeczką Małgorzatą i należy do niezmiernie popularnych w tym mieście postaci. Lato jest także z rodziną — w tym z synem Pawłem, władającym znakomicie językiem flamandzkim — i z dwiema córkami.

* * *

Zapytany ostatnio przez reporterów — kiedy dołączy do kadry narodowej Piechniczka, by przygotować się do finałów piłkarskich mistrzostw świata odpowiedział sprawozdawcy "Głosu Wielkopolskiego":

"Liga belgijska kończy się — podobnie jak polska — na początku maja a na 8 lub 9 przewidziano finałowe spotkanie pucharowe. Następnego dnia powinienem być do dyspozycji trenera". Na zapytanie jak długo zamierza pozostać w kraju nad Skaldą, odpowiedział:

"Kontrakt podpisałem do czerwca 1983 r. Co będzie dalej — trudno mi dziś powiedzieć". Lato podkreślił, że na pewno wróci do kraju.

* * *

LEKKOATLETYCZNE ME—1986 W STUTTGARCIE

W Londynie odbyła się ostatnio sesja kalendarzowa Europejskiego Stowarzyszenia Lekkoatletycznego (EAAZ). Zatwierdzono kalendarz międzynarodowy na rok 1982 oraz podjęto kilka ważnych decyzji.

Halowe mistrzostwa Europy 1982 odbędą się w dniach 6—7 marca w Mediolanie, natomiast XIII lekkoatletyczne mistrzostwa Europy w dniach 6—12 września w Atenach. Program mistrzostw halowych rozszerzony został o 3 nowe konkurencje — 200 m mężczyzn, 200 m kobiet, 3000 m kobiet.

Organizację mistrzostw Europy 1986 r. otrzymał Stuttgart, Zach. Niemcy.

* * *

$200 TYS. ZA KONI NA SŁUŻEWCU

Ostatnio na Służewiec przyjechali zagraniczni kupcy, aby wziąć udział w dorocznej aukcji polskich koni pełnej krwi. Po zakończonej aukcji powiedział kier. Wydziału Selekcji inż. T. Milanowski: "W porównaniu z dotychczasowymi aukcjami była to aukcja rekordowa. Wystawiliśmy w sumie na sprzedaż 49 koni, sprzedaliśmy 23, a potem jeszcze dodatkowo, po aukcji — osiem. W sumie wpływy wynoszą ponad 200,000 dolarów. Jest to spora suma, ale to nie znaczy, że każdy koń uzyskał dobrą cenę. Naprzykład za 4-letniego ogiera Dżudo (sprzedany do Norwegii) uzyskaliśmy 50 tys. dolarów. Jest to rekord na polskich aukcjach koni pełnej krwi. Dotychczas najwyższą sumę uzyskaliśmy za Christofa — 16.5 tys. dolarów".

"Zielony Konstanty"

Wieczór poświęcony poezji Gałczyńskiego nosił znamienny tytuł, zaczerpnięty od samego poety "Zielony Konstanty". I nie bez przyczyny "zielony", bo ów wieczór był typowo majowy, ciepły, pełen zieleni i wiosennego uroku.

Na kameralnej scenie "Polameru" wystąpiło czterech młodych ludzi o sympatycznych twarzach, którzy włożyli wiele wysiłku w przygotowania tego kulturalnego wieczoru z polonijnymn Chicago — dwóch aktorów scen polskich: — Jerzy Janeczek i Roman Marzec i dwóch muzyków: pianista — Henryk Wawrzyczek i skrzypek — Krzysztof Ploch.

Przy dźwiękach muzyki aktorzy deklamują piękne wiersze Gałczyńskiego. To płyną słowa żalu, to znów radości, następnie zwątpienia czy nadziei. Poezja nas urzeka. Miękki, liryczny głos Janeczka wprowadza w nastrój ukojenia, z którego podrywa gwałtownie Marzec, swym mocnym, pełnym ekspresji głosem. A muzyka wnet ucisza, takty płyną, sala rozbrzmiewa oklaskami. Niezwykle trafnie dobrane teksty harmonizują z muzyką.

W wierszach Gałczyńskiego znajdujemy wiele wspólnego z tym, co dzieje się dziś w Polsce, co teraz doświadczamy i przeżywamy. Aktorzy poprzez swoją interpretację pomagają nam odczuć te powiązania. Muzyka poprzez znane takty Chopina, Szymanowskiego, Wieniawskiego dodaje otuchy.

Przypomniały mi się dobre czasy warszawskie, gdzie często urządzano podobne wieczory przy świecach. Różnica była jednak zasadnicza — sale warszawskie zawsze wypełnione były po brzegi. Niewielka sala "Polameru" nie zdołała zapełnić się. A szkoda, bo impreza niezwykle udana i przyjemna, na wysokim poziomie muzycznym i aktorskim. Obaj aktorzy to zawodowcy, występowali na scenach znanych teatrów Warszawy i Krakowa. Pianista i skrzypek wybrali utwory trudne, ale niezwykle piękne.

Bardzo udana była część "Wiosna" i "Lato" do "Czterech Pór Roku" Vivaldiego w wykonaniu obu muzyków do wiersza Gałczyńskiego "Kronika Olsztyńska".

W doskonałym nastroju opuszczaliśmy salę "Polameru", muzyka i słowa jeszcze brzmiały w uszach. Okoliczne tawerny pełne były gwarnych i rozkrzyczanych młodych ludzi z Polski. Tu Gałczyński znalazłby temat dla swojej poezji, bo to przecież on tak często pisał o tej szarej, ponurej egzystencji, której przeciwstawiał światy bajeczne, gdzie uczucia są proste i idealne.

W ten bajeczny świat Gałczyńskiego wprowadzili nas młodzi, utalentowani ludzie. Wielkie brawa dla nich za ten piękny upominek kulturalny.

W pierwszy weekend czerwca, w tej samej sali "Polameru" odbędzie się nowy, na pewno również udany wieczór, z cyklu "Spotkania z Muzyką". Byłoby cudownie gdybyśmy swoją obecnością zaakceptowali, że prawdziwa muzyka nie jest nam obca.

M.P.

Myśli...

— Mężczyzna lubi być sam, żeby być sam. Kobieta lubi być sama — żeby być sama z kimś.

(Maurice Dekobra)

* * *

— Propaganda to przeciwieństwo artylerii: im cięższa, tym gorzej niesie.

(Jean Giraudoux)

International Foods, Inc. Obchodzi 10-tą Rocznicę Założenia

Było to w latach 70-tych, gdy wielkie składy żywnościowe takie, jak A&P, National i Jewel, zaczęły myśleć o większych zyskach i zamykały małe sklepy w mieście, które nie przynosiły im wielkiego dochodu, a otwierały wielkie nowoczesne sklepy na przedmieściach.

Nigdy nie zależało im na naszych dzielnicach i nie troszczyli się o starszych obywateli, którzy od lat byli ich klientami.

Wtedy właśnie znalazła się garstka ludzi, którzy postanowili zająć ich miejsce, odnowić te składy, zaopatrzyć je odpowiednio i otworzyć na nowo, aby służyć mieszkańcom tych dzielnic. Był to ich wysiłek, często nie wynagrodzony, który sprawił, że składy te przetrwały kryzys lat 70-tych i służą na nowo mieszkańcom wielu dzielnic, które wydawały się nieopłacalne dla kolosów w branży żywnościowej.

Zrozumiałą jest rzeczą, że żadne przedsiębiorstwo nie dające zysków nie może przetrwać i International Foods, Inc., nie jest wyjątkiem, ale w pierwszym rzędzie należy dbać o zapotrzebowanie mieszkańców.

Dzisiaj, po 10-ciu latach, International Foods jest integralną częścią naszego wielkiego miasta i szczyci się ze swych możliwości dostarczenia mieszkańcom najlepszych produktów, jakie są w Ameryce. Można w tych składach nabyć najlepsze mięsa w Chicago i każda kupiona rzecz u nich gwarantowana jest 100% satysfakcją. Wszystkie produkty sprzedawane są z pełną gwarancją całkowitego zadowolenia i każdy kierownik wszystkich składów stosuje tę metodę.

Dla wygody klientów wszystkie składy International Foods są otwarte 7 dni w tygodniu. **(R.M.)**

Letni Sezon Jazdy Autobusów

W Memorial Day rozpoczął się letni sezon kursów autobusów tzw. "kulturalnych." Autobusy te kursować będą w kierunkach na południe, północ i zachód w każdą niedzielę, 4 lipca i w Labor Day, aż do 24 października. Wszystkie trasy autobusów zaczynać się będą i kończyć koło Art Institute. Autobusy dojeżdżać będą do wszystkich ciekawych miejsc kulturalnych, które są dostępne do zwiedzania. Autobusy kursować będą w godzinach od 11 rano do 5:15 po południu. Opłaty za tzw. supertransfer wynosić będą $1.40 i $0.70 dla dzieci i osób starszych. Miesięczne bilety będą również honorowane.

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Ks. Józef Poliński, CR., Jubilat

Obchodzi 50-lecie Święceń, Odprawi Nabożeństwo 13 Czerwca Na Jadwigowie

W dniu 13 czerwca w kościele św. Jadwigi, o godz. 10-ej przed południem, ks. Józef Poliński, CR., odprawi Mszę św. dziękczynną, z okazji Złotego Jubileuszu swego kapłaństwa. Ks. Jubilat wyświęcony bowiem został 5 czerwca 1932 r. w St. Louis, Mo. przez ówczesnego Kardynała Johna Glennona.

Ks. Poliński urodził się w Chicago 17 lutego 1906 r. Początkową naukę pobierał w szkole par. św. Stanisława

Ks. Józef Poliński, CR.

Kostki, zaś w 1920 r. wstąpił do Weber High.

Po ukończeniu tej szkoły wstąpił do nowicjatu Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, a następnie studiował w St. Louis University, uzyskując w 1929 r. dyplom B.A. w dziedzinie filozofii. Nadal jednak studiował we wspomnianym uniwersytecie w dziedzinie teologii oraz historii i języka angielskiego.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich ks. Poliński został asystentem w par. św. Jadwigi w Chicago, zaś później pracował w par. św. Stanisława B. i M. i w par. św. Jana Kantego.

Dalsze prace duszpasterskie wykonywał, jako asystent pryncypała w szkole Webera, Przełożony Our Lady of Grace Mission Church w Perdido Hts., Florida. Był też proboszczem na Jackowie i Marianowie, jak też kapelanem w Nazarethville Home w Des Plaines, Ill.

fObecnie ks. Jubilat Józef Poliński, CR. jest emerytem i mieszka na Jadwigowie. Z najbliższej rodziny ma dwie siostry: Annę Zarnik i Stellę Patek.

52 Zjazd Okręgu I Zw. Śpiewaków Polskich

W niedzielę, 13 czerwca, odbędzie się 52-gi jednodniowy Zjazd Związku Spiewaków Polskich Okręgu I w salach Koła 31 SPK przy 3242 N. Pulaski Rd.

Gospodarzem Zjazdu będzie Chór im. Ignacego Paderewskiego.

Zjazd rozpocznie się uroczystą Mszą św., odprawioną w kościele św. Jacka o godz. 9:30 rano przy 3640 W. George Street. Później, rozpoczną się obrady zjazdowe.

Prezes Okr. I Związku Śpiewaków Polskich Zygmunt Franuszkiewicz przypomina, aby wszystkie Chóry należące do Okręgu I wydelegowały pełną liczbę delegatów na ten Zjazd oraz, aby przypilnowano, czy opłacono składki członkowskie.

Do udziału w Zjeździe zapraszamy nie tylko delegatki i delegatów Okr. I, ale również członków innych Chórów polonijnych, nie należących do naszego Okręgu. Będziemy radzić nad sprawami, które nas najbardziej interesują, nad dalszym propagowaniem pieśni polskiej.

Okręg I Związku Śpiewaków Polskich
Zygmunt Franuszkiewicz — prezes

WYROBY Z WŁOSKIEGO ZŁOTA
$12.25 za gram i $18.50 za DWT
oraz zegarki dobrych firm w sprzedaży hurtowej
Kupując u nas możecie zaoszczędzić wiele pieniędzy
LA SUIZA JEWELRY MFG.
2889 Milwaukee Ave. • 486-7212
Reperujemy Zegarki i Biżuterię

"ORBIT"
WONDERLAND BALLROOM
MILWAUKEE przy CENTRAL PARK
MUZYKORAMA 82
Polscy Artyści — Polskim Dzieciom
Środa, 9 Czerwca, 1982
Godz. 7:00 Wiecz.

AMAZONKI
BIAŁO-CZERWONI
STAN BORYS
DWA PLUS JEDEN
GOLD BAND
KLUB KONESERÓW
KAPELA GDAŃSKA
KRZYSZTOF KRAWCZYK
Z AMERYKAŃSKIM ZESPOŁEM
KRYSTOF BAND
DANA LERSKA
JANUSZ LETKO
ROMAN MARZEC
BOGUSŁAW MEC
JACEK NIEŻYCHOWSKI
NO TO CO
MAGDALENA NOWAK
SKALDOWIE
ZDZISŁAWA SOŚNICKA
WANDERPOL
JAN WOJDAK I WAWELE
HALINA ŻYTKOWIAK

REŻYSERIA I PROWADZENIE PROGRAMU
ZBIGNIEW NIEMCZYCKI

Cały Dochód Jest Przeznaczony Na Szpital Chirurgii Dziecięcej "Omega" w Warszawie i Przekazany Będzie Po Przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej

BILETY DO NABYCIA:
EUROPE TRAVEL — 5356 W. BELMONT
POLISH RECORD CENTER — 3055 N. MILWAUKEE
SZKOŁA NAUKI JAZDY G. OLSZEWSKIEJ — 6050 S. PULASKI
I PRZY WEJŚCIU OD GODZ. 5:00
Wszystkie bilety biorą udział w losowaniu nagród

W. Brytania Wzywa Argentynę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

konfliktu, na warunkach pozwalających na honorowe przerwanie działań wojennych. Jednakże minister spraw zagranicznych Nicanor Costa Mendez oraz sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar stwierdził, że argentyńska delegacja nie przedstawiła żadnych nowych planów pokojowych i nie godzi się na żadne koncesje ze swej strony na rzecz Brytyjczyków, ani też nie chce przyjąć ich warunków.

Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii pragnąc ostrzec przed niepotrzebnym rozlewem krwi podało do wiadomości, że podczas walk o Goose Green i Darwin, zginęło 250 Argentyńczyków i jedynie 17 żołnierzy brytyjskich. Patrole brytyjskie obserwują pozycje nieprzyjaciela. W garnizonie w Port Stanley znajduje się 7 tys. żołnierzy argentyńskich.

Reporterzy donieśli o zestrzeleniu argentyńskiego Herculesa C-130, w odległości 50 mil na północ od wyspy Pebble.

Dowódcy brytyjscy obawiają się, że Argentyńczycy w ostatniej próbie utrzymania Falklandów, posuną się do użycia napalmu. Argentyńskie bombowce zrzuciły dwie bomby napalmowe w ubiegłym tygodniu, na drugi batalion brytyjskich spadochroniarzy, którzy odbili Goose Green. Bomby na szczęście nie trafiły w wyznaczony cel.

Argentyna zaprzeczyła doniesieniom o używaniu tego rodzaju broni, jednakże dowództwo brytyjskie potwierdziło wiadomość o znalezieniu około 90 kontenerów wypełnionych 9,000 galonami napalmu, na odzyskanych przez brytyjskie wojska terenach. Napalm przylegający do skóry, pali się w temperaturze 1,800 stopni F. Zgaszenie go jest niemożliwe. Napalm jest mieszanką kwasu aluminiowego i benzyny, z której produkuje się bomby zapalne, które trafiają w cel z większej odległości i bardziej precyzyjnie, niż bomby benzynowe. Reporterzy brytyjscy widzieli dokument zatytułowany "la bomba napalm," wyjaśniający, w jaki sposób używać tego rodzaju broni. Nie stwierdzono natomiast, z całą pewnością, czy rzeczywiście Argentyńczycy wystrzeliwali bomby napalmowe na wojska brytyjskie.

Powołując się na źródła rządowe, brytyjska prasa doniosła, że dowódcy floty królewskiej adm. Johnowi Woodward przyznano prawo do przyjęcia kapitulacji Argentyny przed rozpoczęciem finałowej bitwy o Port Stanley. Te same źródła wyjaśniły, że Wielka Brytania licząc się z nastrojami w Ameryce Łacińskiej nie chce upokorzenia Argentyny, dając jej możliwość wycofania się z konfliktu przed ostateczną walką.

Sąd Najwyższy Rozszerzył Uprawnienia Policji

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych podjął we wtorek stosunkiem głosów 6 do 3 niezwykle ważną decyzję. Sąd rozszerzył uprawnienia policji, zezwalając jej na dokładne badanie i przeszukiwanie przedmiotów znalezionych w samochodach.

Na podstawie tej uchwały policja będzie mieć prawo do dokładnego zbadania każdego przedmiotu znajdującego się w samochodzie, poczynając od zwykłej torby papierowej, aż po walizkę. W celu przeprowadzenia dokładnego obejrzenia przedmiotów — policja nie musi posiadać nakazu rewizji.

Do podjęcia przez Sąd Najwyższy tego rodzaju decyzji przyczynił się w pewnym stopniu głos oddany przez najnowszego członka tej instytucji, sędziego Sandrę Day O'Connor.

Dzięki podjęciu przez Sąd Najwyższy wspomnianej decyzji, policja będzie posiadać obecnie o wiele szersze uprawnienia w zakresie przeszukiwania samochodów — bez nakazu rewizji. Jest to szczególnie ważne w sytuacjach, gdy zachodzi podejrzenie, że właściciele samochodów przewożą kontrabandę.

OPEC: Przesycenie Rynku Minęło

Abu Dhabi, Zjedn. Emiraty Arabskie (UPI) — Prezes OPEC oświadczył, że wzrastające ceny nafty dowodzą, iż przesyt rynku zaczyna zanikać, w związku z czym istnieje możliwość, że państwa wchodzące w skład kartelu OPEC będą mogły podwyższyć produkcję ropy naftowej. W chwili obecnej pułap w tym względzie wynosi 17.5 mil. baryłek dziennie.

Na początku lipca odbędzie się w Wiedniu spotkanie komitetu, którego zadaniem jest gromadzenie informacji na temat światowej sytuacji rynkowej i ostrzeganie kartelu. Uczestnicy spotkania mają przedyskutować sytuację istniejącą w chwili obecnej na rynku światowym.

"Uważamy, że przesyt rynku, jest zjawiskiem, należącym do przeszłości" — oświadczył Al Otaiba, prezes OPEC. "Nie powinniśmy jednakże podejmować decyzji na prędce, które zaszkodzą nam".

Otaiba, który jest równocześnie ministrem ds. eksportu nafty Zjedn. Emiratów Arabskich, powrócił właśnie do Abu Dhabi z Londynu, po odbyciu spotkania komitetu, jakie odbyło się w Wenezueli oraz zebrania ministrów państw OPEC w Quito, Ekwador.

Rose Kennedy Opuściła Szpital

West Palm Beach, Fla. (UPI) — We wtorek rano, matka rodu Kennedych, Rose, opuściła szpital, po przejściu szeregu badań medycznych. Lekarze twierdzą, że dostojna pacjentka czuje się dobrze. Nie ujawniono przyczyn, dla których pani Kennedy została przyjęta do szpitala.

ANNAPOLIS, MD. — Zgodnie z tradycją, absolwenci Akademii Marynarli Wojennej po otrzymaniu dyplomu ukończenia szkoły, skaczą w pełym galowym umundurowaniu do wody. Na zdjęciu jeden z absolwentów, podtrzymuje szkolną tradycję. (UPI)

Zakończenie Historycznej Wizyty

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czeń historycznych, które wprowadziły linie podziału".

Jan Paweł II stwierdził, że wprawdzie wiele różnic doktrynalnych pozostało, ale "nasza wola zjednoczenia jest w podzielonym świecie symbolem nadziei". Ze Szkocji Ojciec Sw. udał się do Cardiff, gdzie powitało Go 50 procent katolików z księstwa Walii, stanowiących około 6 procent ludności. Na lotnisku Papież ściskał dłonie witających Go gospodarzy i dziękował im za gościnność. Akcentując zrozumienie dla walijskiej odrębności Papież i tu, po wyjściu z samolotu, ucałował ziemię walijską.

Wśród witających Jana Pawła II byli dygnitarze miasta i hrabstwa oraz arcybiskup Cardiff ks. John Murphy.

Rada miejska nadała Papieżowi tytuł honorowego obywatela, zaszczytne wyróżnienie, które spotkało dotąd tylko cztery osoby, m.in. winston Churchilla i obecną księżnę Walii — Dianę.

We wszystkich wystąpieniach Jana Pawła II dominował akcent jedności chrześcijan i braterstwa.

"Na tej Ziemi jesteśmy tylko pielgrzymami, idącymi swoją drogą ku niebieskiemu królestwu obiecanemu nam przez Boga . . . Czy możemy tę pielgrzymkę odbywać wspólnie — ręka w rękę? — mówił Papież, podkreślając we wszystkich Swoich wystąpieniach motyw jedności chrześcijan.

Mimo wojowniczych zapowiedzi protestantów, skończyło się właściwie na pogróżkach. Sprawnie działająca policja aresztowała tylko 32 antypapieskich demonstrantów i zlikwidowała tylko jedno zgromadzenie zwołane przez pastora Paisley'a.

Jan Paweł II, świadom wszystkich nieprzyjaznych wystąpień, stwierdził, że spotkania, które odbył, były nie do pomyślenia jeszcze kilka lat temu i że już tylko one świadczą o dążeniach chrześcijan do wspólnego działania.

Afryka Połud. Zaprzecza

Johannesburg, Afryka Połud. (UPI) Minister obrony Afryki Południowej, gen. Magnus Malan zaprzeczył doniesieniom jakoby jego kraj potajemnie dostarczał broń Argentynie. Malan poinformował Parlament, że zrywa z tradycyjną polityką utrzymywania w sekrecie eksportu broni po to, by udowodnić, że raporty o dostawach broni dla Argentyny nie mają nic wspólnego z prawdą. Minister wyraził również oburzenie faktem, że Afryka Południowa jest wbrew sobie wciągana do konfliktu falklandzkiego.

Dobrze poinformowane źródła militarne wyjaśniły reporterom UPI, że Afryka Południowa rzeczywiście wysyła Argentynie rakiety typu ziemia-ziemia oraz części zapasowe do myśliwców "Mirage", honorując istniejące kontrakty handlowe a nie w charakterze pomocy militarnej, do zastosowania przeciwko wojskom brytyjskim.

Pierwsza wiadomość o domniemanej pomocy ukazała się w dzienniku johanesburskim, który zawiadamiał, że broń zapakowana w sposób sugerujący przesyłkę części zapasowych do traktorów, odleciała samolotami urugwajskimi z lotniska w południowym mieście Cape Town. Rząd Południowej Afryki początkowo ani nie zaprzeczył ani też nie potwierdził tych doniesień, lecz publicznie zobowiązał się do nie wysyłania Argentynie śmiercionośnych rakiet "Exocet", którymi Argentyńczycy zatopili brytyjskiego niszczyciela "HMS Sheffield". Nieco później, gen. Malan powiedział, że jego kraj "nie sprzedawał ani nie dostarczał Argentynie żadnych samolotów i rakiet, przed ani po wybuchu kryzysu falklandzkiego". Malan zaprzeczył także pogłoskom o wysyłaniu broni do innych państw Ameryki Południowej, z przeznaczeniem dla Argentyny.

"Żył i Poległ Jak Żołnierz

Londyn (UPI) — Brytyjczycy oddają hołd poległemu w bitwie o Falklandy ppłk. Herbertowi Jones, dowódcy batalionu komandosów ze słynnej formacji "Czerwonych Diabłów."

"Żył i poległ, jak żołnierz" — powiedziała wdowa po poległym. "Mam świadomość, że nasze ostateczne zwycięstwo sprawi, że nie będzie to śmierć niepotrzebna."

Koledzy-komandosi sławią męstwo poległego, którego oddział złożony z 600 ludzi wziął do niewoli 1,400 Argentyńczyków. Podpułkownik Jones, zwany przez kolegów po prostu "H," został skoszony serią z argentyńskiego karabinu maszynowego w czasie 14-godzinnej bitwy o Goose Green gdzie nieprzyjaciel miał podwójną przewagę liczebną.

Poległy dowódca był ceniony przez przełożonych i podkomendnych, jakkolwiek uważany był za ekscentryka. Gry wojenne prowadził nawet w domu i w czasie urlopów. Zapraszał do siebie żołnierzy ze swego pułku i spał wraz z nimi pod namiotami.

42-letni ppłk. Jones pochodził z bogatej rodziny amerykańskiej, która osiedliła się w Devonie. Ukończył słynne kolegium Eton i Akademię Wojskową w Sandhurst.

Okupanci Pogwałcili Prawa Humanitarne

Londyn (UPI) — Brytyjscy korespondenci wojenni przesłali raporty na temat pogwałcenia praw humanitarnych człowieka wobec brytyjskich cywilów i żołnierzy przez argentyńskie wojska okupacyjne.

Reporterzy donieśli o strzelaniu do żołnierzy, którzy wystawili białą flagę sygnalizującą chęć poddania się i o zrzuceniu bomby na teren szpitala polowego Brytyjczyków, w San Carlos, która wyrządziła olbrzymie szkody i najprawdopodobniej duże straty w ludziach.

Inni korespondenci podali wiadomość, pochodzącą od wyspiarzy, zamieszkujących Goose Green i Port Darwin, którzy skarżyli się, że Argentyńczycy uwięzili 114 kobiet i mężczyzn w miejscowym ratuszu, podczas gdy sami plądrowali ich domy, magazyny i sklepy.

W Douglas — donosi inny reporter — mieszkańców wyrzucono z ich domów, trzymano przez kilka godzin na mroźnym powietrzu, po czym wszystkich spędzono do małego pomieszczenia miejscowej szkoły, nie ogrzewanego i nie posiadającego światła. Przez 4 dni, wyspiarzy pilnowali uzbrojeni żołnierze argentyńscy, podczas gdy inni grabili dobytek, niszcząc przy tym ich meble i domy. Ludzie ci powrócili do swych mieszkań zaraz po odbiciu rzeczonych miejscowości przez Brytyjczyków.

Nowa Koncepcja w Sprawie Falklandów

Londyn (UPI) — Rząd brytyjski rozważa możliwość rozwiązania konfliktu falklandzkiego poprzez zwrócenie się do USA o zgodę na stacjonowanie na Falklandach na stałe wojsk amerykańskich, z chwilą ich odbicia argentyńskiemu okupantowi.

Propozycja, która zdobyła nazwę "rozwiązania Ascension" i jest omawiana w najwyższych kręgach rządowych Wielkiej Brytanii, mówi głównie o położeniu nacisku na Stany Zjednoczone, by wybudowały na archipelagu silne bazy lotnicze i morskie. Wielka Brytania mogłaby zachować kontrolę nad wyspami a wyspiarze zachowaliby brytyjskie obywatelstwo.

Falklandy byłyby traktowane jako własność brytyjska, używana za jej zgodą przez wojska amerykańskie. Podobnie traktowana jest wyspa Diego Garcia na oceanie Indyjskim.

Kolonialna przeszłość Brytanii sprawiła, że posiada ona terytoria niemal na całym globie. Stany Zjednoczone nie posiadają takich obszarów na innych kontynentach, dlatego są zmuszone do korzystania z obcych ziem, w ramach różnorodnych porozumień i ustępstw na rzecz ich właścicieli.

USA posiadają stację obserwacyjną na hiszpańskich wyspach Kanaryjskich; bazę szóstej floty we Włoszech; bazy na wyspach Ascension we wschodnio-środkowej części Atlantyku oraz Diego Garcię na oceanie Indyjskim. Stany nie mają żadnych baz militarnych na południe od bazy Guantanamo na Kubie, mimo że interesy strategiczne USA na Południowym Atlantyku w zasadzie tego wymagają. Wielka Brytania nie używa już baz morskich w Simonstown w Południowej Afryce, pozostawiając pas strategiczny wokół przylądka Dobrej Nadziei niestrzeżony przez siły NATO.

Antarktyda będzie również przedmiotem troski, z chwilą wygaśnięcia pod koniec obecnej dekady, traktatu zabraniającego militaryzowania tej części świata.

Washington, który obawia się o rozszerzenie wpływów sowieckich na Południowym Atlantyku, chętnie zająłby pozycje, pozwalające na obserwację ruchu statków towarowych między Argentyną a ZSRR.

Niezwykły Postulat "Sztandaru Młodych"

Warszawa (UPI) — Organ prasowy polskich komsomołców "Sztandar Młodych" wystąpił z nieoczekiwanym postulatem rozpisania wyborów, które "nie będą manifestacją poparcia dla obecnych władz," będą liczebniejsze i dadzą wyborcom możliwość i prawo wybrania najlepszych.

Nowy system wyborczy powinien — zdaniem "Sztandaru Młodych" — zdobyć poparcie młodzieży dla autorytetów i doprowadzić do stworzenia władzy, która nie będzie wrogo traktowana.

To nie mające precendensu wezwanie przypomina wcześniejsze zalecenia wyborcze "Solidarności," która chciała własnych kandydatów umieścić na tej samej liście obok kandydatów komunistycznych.

Nowe Potyczki z Rebeliantami w Salwadorze

Salwador (UPI) — Salwadorska armia po raz pierwszy wysłała do walki przeciwko najbardziej radykalnym rebeliantom, oddziały wojsk, szkolonych przez 3 miesiące w Stanach Zjednoczonych, w bazie Ft. Bragg, N.C. Oddziały te walczyły z lewicowcami, w prowincji Chalatenango w pobliżu granicy z Hondurasem. Żołnierze, w liczbie około 1,500, wspierani przez helikoptery produkcji amerykańskiej "Huey" dokonali natarcia na siedziby rebeliantów w miejscowościach El Carrizal i Ojos de Agua, gdzie stacjonują członkowie najbardziej marksistowskiej grupy z czterech różnych organizacji, które stworzyły wspólny Front Wyzwolenia im Farabundo Marti, dążący do usunięcia rządu salwadorskiego od władzy. Członkowie tej koalicji założyli spółdzielnie rolnicze, prowadzą szkoły i ośrodki treningowe dla rebeliantów, w obozach w prowincji Chalatenango.

W Salwadorze trwają poszukiwania morderców kilku polityków z partii Chrześcijańskich Demokratów. Władze lokalne w San Francisco Chinameca wydały nakaz aresztowania pięciu osób, podejrzanych o zabicie mayora tego miasteczka, członkini partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Angelici Garcia i jej córki. W więzieniu, z oskarżenia o udział w przygotowaniach do zgładzenia pani Garcia, przebywa już jeden członek paramilitarnych oddziałów bezpieczeństwa i 4 inne osoby.

Domaga Się $20 mln Odszkodowania

Do Sądu Okręgowego wpłynęła skarga o odszkodowanie za śmierć 11-letniego chłopca. Ojciec zmarłego chłopca Michael K. Lemke z Calumet City, James Lemke domaga się odszkodowania $20 mln. Chłopiec zmarł 24 maja z powodu błahego, jakby się wydawało, ponieważ przypadkowo złamał mu się w ręce ołówek i kawałek rysika utkwił w jego dłoni. W szpitalu St. Margaret w Hammond dokonano zabiegu wyjęcia go. Jednakże dziecko zmarło. Ojciec skarży szpital, lekarza, który dokonywał zabiegu, dwie pielęgniarki i anestezjologa.

Apel o Pomoc w Uwolnieniu Dysydentki

San Antonio, Texas (UPI) — 61-letnia Raya Rybakowa, która przybyła do Stanów Zjednoczonych 2 lata temu i obecnie pracuje jako wykładowca jęz. rosyjskiego w Instytucie Języków Obcych w bazie sił lotniczych w Lackland, zaoferowała władzom sowieckim siebie, w zamian za uwolnienie jej siostry, Geny Gupkiny z więzienia. Gupkina, która była krytykiem sztuki, została wtrącona do więzienia w 1978 r. z oskarżenia o przemyt ikon za granicę.

Rybakowa twierdzi, że zarzuty te nie miały nic wspólnego z prawdą, że jedynym powodem osadzenia jej siostry w więzieniu była chęć położenia kresu jej dysydenckiej działalności. Starając się o wydobycie chorej na gruźlicę siostry z więzienia, Rybakowa podarowała ambasadzie sowieckiej w Washingtonie obraz o dużej wartości, z okresu Rafaela, oraz 10 ikon kupionych w Nowym Yorku. W zamian za to przyrzeczono jej, że los jej siostry poprawi się. Wartość tych przedmiotów sztuki była wielokrotnie wyższa od ikon, przemyconych rzekomo przez Gupkinę. Rybakowa twierdzi, że głównym powodem osadzenia jej siostry w więzieniu był nakręcony przez nią film o stanie sztuki rosyjskiej. Rząd sowiecki groził uwięzieniem również Rybakowej w razie gdyby jej siostra nie przyznała się do winy. Rybakowa utrzymuje, że rząd ZSRR szantażował ją zabiciem siostry w przypadku, gdyby ujawniła udział Gupkiny w ucieczkach rosyjskich artystów na Zachód.

Rybakowa, która zwracała się z prośbą o pomoc dla swej siostry do Departamentu Stanu USA oraz brytyjskiej Izby Gmin, zamierza rozpocząć krajową kampanię, by zdobvć poparcie społeczeństwa dla sprawy.

Decyzja Sądu Na Niekorzyść Linii United

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odmówił podjęcia decyzji, która przyczyniłaby się do zmiany przepisów obowiązujących linię lotniczą United. Dotychczas przepis — mający na celu uchronienie pracowników od stosowania dyskryminacji wieku, zabrania linii odmówienia zatrudnienia pilotów, którzy ukończyli 35 lat.

Linia wniosła w tej sprawie apelację, zabiegając o wprowadzenie zmiany. United twierdzi, że zatrudnianie pilotów starszych wiekiem godzi w bezpieczeństwo lotów.

Podjęta przez Sąd Najwyższy decyzja stanowi wyraźne zwycięstwo Geralda Smallwood'a, z Fairfax, Va., który zgłosił się w roku 1977 na pilota do linii United, mając ukończonych lat 48.

Linia United odmówiła zatrudnienia Smallwood'a, twierdząc, że zatrudnia jedynie pilotów w wieku od lat 21 do 35.

W tej sytuacji, Smallwood, który latał przez poprzednie 10 lat jako pilot linii Overseas National Airways i był obeznany z najbardziej nowoczesnymi typami samolotów, jak DC-8, DC-9 i DC-10, wniósł sprawę do federalnego Sądu Okręgowego w Alexandria, Va. Oskarżył on linię United o stosowanie dyskryminacji na tle wieku.

Sąd Okręgowy wydał decyzję na korzyść linii. Sąd apelacyjny w Richmond, Va., obalił tę decyzję. Wówczas, linia United, wniosła z kolei apelację do Sądu Najwyższego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Jan E. Arent

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca 1982 roku, o godzinie 3:05 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marya (z domu **Karwowska**), żona; **Dorota** i **Jakub**, córka i syn; **Michał DiLallo**, zięć; **Leokadia**, synowa; **Franciszka Simers**, siostra; **Leonard (Wioleta)** i **Seweryn (Rozalia)**, bracia i bratowe; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Siostra Maria Stanislaus

Ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu
(z domu Zofia Murzyn)
(córka śp. Jana i śp. Anny [z domu Kutz])

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca 1982 roku, o godzinie 1:30 po południu, przeżywszy 76 lat, w zakonie 59 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę, od 12-ej w południu do 8-ej wieczorem, w czwartek od godziny 12 w południe do 7-ej wieczorem.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, o godzinie 7-ej wieczorem, w Prowincjacie pnr. 353 N. River Rd., Des Plaines, Il.

Pogrzeb prywatny odbędzie się w piątek, 4-go czerwca, na cmentarz Wszystkich Świętych w Des Plaines, Il., na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostry, ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu; **Stanisław**, brat; **Christine**, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home. Telefon 666-2673.

BUENOS AIRES, ARGENTYNA. — Młodzież argentyńska w demonstracji patriotycznej w czasie obchodów rocznicy odzyskania niepodległości przez Argentynę. (UPI)

O Utworzenie Organizacji Reprezentującej Konsumentów

Jeden z działaczy organizacji, Coalition for Political Honesty, Patrick Quinn, wystąpił z propozycją, aby stanowa Komisja Handlowa postarała się o utworzenie specjalnej organizacji zrzeszającej konsumentów, którzy korzystają z środków użyteczności publicznej, czyli gazu, elektryczności i telefonów.

Zadaniem nowej organizacji byłoby czuwanie nad tym, aby kompanie użyteczności publicznej racjonalnie gospodarowały swymi funduszami, nie domagały się stałych podwyżek opłat za dostarczane przez siebie usługi.

Zdaniem Quinna, Stanowa Komisja Handlowa ma zbyt mało informacji od klientów poszczególnych firm i dlatego, bardzo często niesłusznie, pozwala na podwyższanie opłat.

Nowa organizacja powinna nazywać się Customer Utility Board, a należeć do niej mogą wszyscy, którzy zapłacą roczną składkę w wysokości $3.

O powołaniu do życia takiej organizacji miałaby obowiązek poinformować klientów kompania użyteczności publicznej.

Członkowie organizacji wybraliby swych reprezentantów, którzy tworzyliby specjalną Radę. Rada, składająca się 214 osób, służyć będzie swymi wiadomościami na temat sytuacji klienta w wypadkach, gdy takich informacji potrzebuje stanowa Komisja Handlowa, szczególnie, kiedy rozpatruje propozycje podwyższenia opłat za elektryczność czy gaz.

Podobno, utworzona już tego rodzaju organizacja w sąsiednim stanie Wisconsin, cieszy się poparciem klientów. Jak dotąd organizacja ta korzysta jedynie z funduszy, jakie otrzymuje od prywatnych osób i dlatego jest zupełnie niezależna od administracji stanowej i od kompanii energetycznych.

W wielu wypadkach, organizacja w Wisconsin przyczyniła się do tego, że obniżono wysokie raty, szczególnie, jeśli prosili o to zainteresowani.

Propozycja Quinna spotkała się z życzliwym przyjęciem wielu osób. Czy zostanie zaakceptowana, okaże się później.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Ponowne Wybory w 17 Wardzie

W środę w 17 wardzie odbyły się wybory na stanowisko aldermana tej wardy. Wprawdzie stosunkowo duża liczba zarejestrowanych wyborców głosowała, nie zdołano wybrać, zgodnie z przepisami, nowego aldermana.

Na stanowisko to kandydowało dziewięć osób, wśród nich ald. Allan Streeter, którego w styczniu 1981 r. mianowała na to stanowisko mayor Byrne, kandydat popierany przez partię demokratyczną Jewel Frierson i wielu innych.

Po obliczeniu głosów okazało się, że żaden z kandydatów nie otrzymał przepisanej większości, która musi wyrażać się w 50% głosów plus jeden. W czerwcu odbędą się ponowne wybory z tym, że będzie tylko dwóch kandydatów, tj. ald. Streeter i Frierson, bo oni otrzymali największą ilość głosów.

W czasie środowego głosowania policja aresztowała kilka osób oskarżonych o próbę namawiania głosujących na rzecz kandydatów, których popierali.

Skazany Na 5 Lat i $10,000 Grzywny

Robert N. Parker uznany winnym sprzeniewierzenia $600,000 z funduszy uniwersyteckich, został w środę skazany na pięć lat więzienia i $10,000 grzywny. Sędzia nie zgodził się na prośby adwokatów Parkera, aby pozwolić mu przebywać na wolności i nakazał, aby zgłosił się do więzienia 11 czerwca br.

Adwokaci Parkera mają zamiar odwołać się od wyroku.

Wyższa Granica Zanieczyszczenia Wody

Poziom bakterii w wodzie na plażach chicagoskich może być 2.5 razy wyższy w tym roku niż w ubiegłym. Taką granicę zanieczyszczenia wody uznano w tym roku za bezpieczną przez Chicago Park District. Granica taka przyjmowana jest również przez inne miejscowości położone nad jeziorem, jak podaje dyrektor obsługi medycznej dystryktu. Plaże chicagoskie zostaną otwarte 4 czerwca i zapewne w tym roku nie będą tak często zamykane jak w ubiegłym.

★ Pomoc Domowa

DOMESTIC HELP SERVICES
Is looking for live-in and traveling companions. Nurses aides, housekeepers, maids, cooks, waiters and waitresses. Good salaries.
Contact:
World Wide Home Care Services
410 S. Michigan Ave.
Room 929 Chicago, Ill. 60605
922-1934
By Appointment Only

POTRZEBNE KOBIETY
Tylko z północnej strony miasta. W średnim wieku — do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.
869-7921

POTRZEBNA kobieta do sprzątania raz w tygodniu w przedmieściu Riverside. 442-0551 dzwonić od 10 — 2 pm.

GOSPODYNI, zamieszkać. $100 plus mieszkanie i utrzymanie. 5 dni w tygodniu. Musi mówić nieco po angielsku. 546-8297.

HOUSEKEEPER
Nice family looking for woman to live-in, care for 2 children and housekeeping. Prefer person who speaks some English. For appointment call **477-4630 — ask for Jean or Al.**

Rozprawa Rozpoczęta

Sprawa o morderstwo sprzed 4 lat rozpoczęła się we wtorek w Sądzie Powiatowym. Oskarżonym jest 28-letni Enice Lyles, który zamordował 24 lutego 1978 roku swoją sąsiadkę 28-letnią Mary Lee Thigpen i jej dwoje dzieci w wieku lat 4 i 5. Lyles w czasie nieobecności matki w domu pilnował jej dzieci i zamordował je. Kiedy matka wróciła do domu i odkryła morderstwo, została również zamordowana.

Lyles od czasu morderstwa poddawany był wielu badaniom przez lekarzy psychiatrów. Morderstwo dokonane było w Harvey.

Poszukiwania Kobiety

Helikopter został użyty do poszukiwania kobiety-Chinki, która zaginęła wcześnie rano w sobotę, w Hanover Park. Kobieta ta mówiąca bardzo słabym językiem angielskim, jechała do domu do Lombard ze swoim bratem, z restauracji będącej własnością rodziny w Streamwood. W czasie jazdy doszło do kłótni między rodzeństwem i brat zostawił ją na drodze Barington Road w Hanover Park. Kobieta ta miała się zabrać innym samochodem do domu z pozostałymi członkami rodziny, którzy jechali z tyłu. Lecz kiedy przybyli do Lombard stwierdzili, że na drodze jej nie było.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"
Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarkie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadamiajcie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Żeńska

KRAWCOWA
Do robienia poprawek krawieckich w sklepie damskiej odzieży. "Part-time." Telefonując, proszę pytać o Joseph albo Janna.
677-9870

PANI w średnim wieku potrzebna do pracy poza Chicago. Po informacje dzwonić: 299-0205.

DO SZYCIA MODELI
National Dress Manufacturing
POTRZEBUJE
3 DOŚWIADCZONE KRAWCOWE
Zdolne do szycia całkowicie ubrania od początku do wykończenia.
Dobre wynagrodzenie. Podwyżki zależne od umiejętności i produktywności. Trzeba trochę mówić i rozumieć po angielsku.
DZWONIĆ DO MISS STEPHANIE GREEN
726-7260

POTRZEBNE
Kelnerki mówiące po angielsku na pełny etat. Zgłaszać się osobiście od 5:00 ppł. do 10:00 wiecz.:
JAN & ZOFIA RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE

PANI potrzebna do sprzątania mieszkania jeden lub dwa razy w tygodniu. Dzwonić po 6-ej. 376-5119

TYLKO Z DOŚWIADCZENIEM
Potrzebna młoda expedientka do delikatesów polskich. Znajomość języka angielskiego.
Prosić o panią TERESĘ.
637-1730

KOBIETY
DO SPRZĄTANIA DOMÓW
Zgłaszać Się
DAILY MAID
2546 N. Sawyer Chicago

POTRZEBNE KOBIETY
Do sprzątania prywatnych domów, praca na dzień, 6 dni w tygodniu, $3.35 na godzinę. Proszę dzwonić codzień po 9 rano
376-8975

POTRZEBNA krawcowa. 283-5409.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad inwalidką, z zamieszkaniem, sobota i niedziela wolne. $150 tygodniowo. 445-0013.

★ Poszukuje Pracy

GITARZYSTA z praktyką dołączy do zespołu. 967-6888

MĘŻCZYZNA z Polski poszukuje pracy, może być także praca na farmie z zamieszkaniem. Nie zna angielskiego. 775-0592.

★ Praca

TOOL MAKER

Division of international electronics corporation, located on the North Side is currently seeking a Tool Maker with 5 years Journeyman experience. Must be able to work to close tolerances and be experienced with small dies, jigs and fixtures.

We offer excellent wage structure and a comprehensive benefits package.

For Immediate Consideration Please Call:

Personnel Department
262-7700
GENERAL INSTRUMENT CORPORATION
Clare Division

3101 West Pratt Avenue
Chicago, Illinois 60645

Equal Opportunity Employer M/F

GENERAL INSTRUMENT

★ Praca

POTRZEBNA POMOC
Do Kuchni w Restauracji
W McHenry 217 N. Route 31
Możliwość zamieszkania na miejscu.
Po informacje proszę dzwonić do
WARSAW INN • 583-0410

MAŁŻEŃSTWO na emeryturze, czy samotne osoby które chciałyby zamieszkań na małej farmie. BR 8-7375.

COUPLE NEEDED
For desirable Southwest suburban family. Must be able to do light housekeeping, chauffering and related assignments. Good salary. Must have excellent references and speak English. Call between 8 A.M.-5 P.M.:
456-0422

BAKER WANTED
Needed all around regular duties. Experienced. Apply at 2158 W. Chicago or call — 384-5562.

★ Praca Męska

POTRZEBNY ELEKTRYK
Z POLSKI
Znający się na wszelkiego rodzaju domowych instalacjach. Wolimy z narzędziami.
Proszę dzwonić 342-0820

KONTRAKTOR przyjmie: stolarzy, cieśli i pomocników. Stała praca — 725-7862.

PRZYJMĘ pracownika do kontraktora. Musi mieć doświadczenie. 545-0940 wieczorem.

PAINTER WANTED
For some apartment and miscellanious work. Des Plaines. Car and ability to speak English. $17,500 a year. Must have 4 years experience.
297-4522

POTRZEBNY doświadczony mężczyzna do fugowania. Musi mówić trochę po angielsku, oraz potrzebny doświadczony mężczyzna do sidingu. Musi mówić trochę po angielsku. 342-8406.

BAKER
Experienced in Pastry and Danish
Good Wages and Benefits
281-7300
3329 N. Lincoln

★ Do Wynajęcia

AUGUSTA — DAMEN
2-sypialniowe mieszkania do wynajęcia. Od $150.00.
Dzwonić od 9 — 4
342-0010

ADDISON — ELSTON 4 rooms heated. Carpeted, stove, refrigerator. Washing facilities. 235-1262

POKÓJ do wynajęcia. 247-0151.

4 POKOJE ŚWIEŻO ODNOWIONE
(Space Heaters)
Ogrzewane piecami gazowymi. Blisko kościoła Św. Józefa, sklepów, i autobusu. $125. Polscy lokatorzy w budynku. Okolica 51st — S. Damen.
737-4286 albo 963-9845

PRZYJMĘ 1 lub 2 panie na wspólne mieszkanie. Dzwonić w godzinach 9-11 A.M. i 8:30-10:30 P.M.: 252-7756.

JACKOWO, musicie zobaczyć. Wspólna sypialnia dla dwóch kobiet, dzwonić po 5 P.M.: 276-8633.

4 ROOMS heated. 2035 N. Kilpatrick. 622-2271.

MIESZKANIE z kuchnią dla 2 kobiet. Depozyt asekuracyjny. Irving Park-Central Park. 463-6710.

4 DUŻE, świeżo odnowione pokoje, od zaraz. Franciszkowo. 489-6686.

BELMONT — CALIFORNIA. Studio i jedno sypialniowe mieszkanie. Swieżo odnowione, piec i lodówka, nowe dywany. $180 — $235 plus ogrzewanie. Dzwonić w języku angielskim. 675-7285

★ Poszukuje Mieszkania

SZUKAM pomieszczenia na zorganizowanie wyprzedaży w rejonie Milwaukee Ave. 523-5341.

★ Kontraktorzy

SIDING
PODSUFITKI • OKAPÓWKI
I WSZELKIE ROBOTY NA ZEWNĄTRZ DOMU
SOLIDNIE I TANIO WYKONUJĘ
Telefonować Wieczorami 523-5341

★ Zguby

SKRADZIONO paszport polski nr. PC400473 na nazwisko Kazimierz Gwóźdź. Tel.: 685-8222.

SKRADZIONO paszport na nazwisko Irena Michalska. Seria PB Nr. 680044. 267-6473.

★ AUTO

SPRZEDAM samochód Datsun B-210 —1976 rok. $1,500. Tel.: 478-1076.

★ Chcę Kupić

WANTED ORIENTAL RUGS
280-9343

★ Interesy

CHICAGO AIRKO CORPORATION
Ogrzewanie, ochładzanie i reperacja lodówek. Ustalony interes przez 15 lat. Dobry dochód. Wszystkie urządzenia włączone. $18,000.
Dzwonić: 736-8705
lub 774-8740

★ Rozmaite

WYCIECZKA DO COLORADO
Zabiorę osoby chętne na wycieczkę do Colorado. Od 19 — 26 czerwca. Niskie koszty.
656-6183

SEAL POINT HIMALAYAN
Available for stud, good bid., ins., excellent type, litter guar., $100.
985-9131

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

NAPRAWA telewizorów, stereo. Bez płatna wycena..... 384-7853.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
998-9460

★ Malowanie

MALUJEMY zewnątrz i wewnątrz. $40 od pokoju..... 286-0864

★ Usługi

CLEANING SERVICE
For Residential Apartments, new home clean-up, Condos and offices. Bonded and Insured. Industrious couple.
547-1431

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

POLSKA FIRMA KONTRAKTORSKA
M & R CONSTRUCTION
Wykona szybko, tanio, dokładnie. Każdą pracę w twoim domu. Obicia aluminiowe, dachy, rynny, okna, "porche", kuchnie basementy. Wycena bezpłatna 342-2560

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zatwierdzono Podwyżki Opłat Za Ubezpieczenie Blue Cross

Stanowy Departament Ubezpieczeń zgodził się na to, aby firma ubezpieczeniowa Blue Cross podniosła raty za ubezpieczenia niektórym swym klientom. Podwyżka ta wahać się będzie od 9.9 do 18% dotychczasowych rat ubezpieczeniowych.

Podwyżką objęci będą ci wszyscy, którzy mają ubezpieczenia kupione w małych grupach, przy zakładach pracy oraz osoby poniżej 65 roku życia.

Podwyżki będą obowiązywały z dniem 1 lipca br. i objętych nimi zostanie ponad 50,000 ubezpieczonych. Wśród nich, osoby w wieku od 20 do 29 lat, których miesięczne raty ubezpieczeniowe podrożeją do $177.77 z dotychczasowych $150.65. Raty osób ubezpieczonych w małych grupach pracowniczych podniesione zostaną do $250.51 z dotychczasowych $217.27.

Przedstawiciele Blue Cross utrzymywali, że zmuszeni są podwyższyć raty ubezpieczeniowe, ponieważ wzrosły poważnie koszty leczenia w szpitalach. Oblicza się, że koszty te wzrastają przeciętnie o 20% rocznie, a opłaty ubezpieczeń utrzymywały się na stosunkowo niskim poziomie.

Należy zaznaczyć, że stanowy Departament ubezpieczeń nie zgodził się na przyznanie pełnego wymiaru podwyżek, o jakie starała się firma ubezpieczeniowa. Pozwolono jedynie na podwyższenie rat o 90% sumy, o jaką prosiła Blue Cross.

Przedstawiciele Dept. Ubezpieczeń oświadczyli, że dalsze przyznawanie pozwoleń na podwyższanie rat uzależnione będzie od dostosowywania się firmy ubezpieczeniowej do przepisów o kosztach związanych z opłaceniem rachunków szpitalnych, jakie wprowadziła w życie agencja stanowa. Blue Cross musi bowiem starać się o to, aby ograniczać wydatki związane z leczeniem chorych.

Motywując słuszność przyznania dodatkowej podwyżki, przedstawiciel kompanii ubezpieczeniowej zaznaczył, że fundusze Blue Cross wyczerpywały się w bardzo szybkim tempie i trzeba było koniecznie zaradzić zupełnemu ich wyczerpaniu. Stąd konieczność podwyższenia opłat za ubezpieczenia.

Warto przypomnieć, że firma ubezpieczeniowa Blue Cross jest jedną z największych firm tego rodzaju, jake istnieją na terenie U.S.

Ponowne Wybory Mayora Maywood Odbędą Się w Listopadzie

Z powodu pomyłki na balotach wyborczych, sprawa o stanowisko mayora w Maywood znalazła się na wokandzie sądowej. Sędzia Sądu Okręgowego wydał orzeczenie, że unieważnia się wybory na mayora z roku 1981 i zapowiedział nowe wybory na 2 listopada tego roku. Równocześnie sędzia nakazał, ażeby pierwszy w historii Maywood mayor pochodzenia murzyńskiego, Joe W. Freelon opuścił natychmiast urząd. Sędzia polecił też, ażeby rada Maywood zebrała się na specjalnym posiedzeniu i dokonała wyboru tymczasowego mayora, który obejmie stanowisko po Freelon do listopadowych wyborów.

Sędzia Wachowski, który rozpatrywał tę sprawę, stwierdził, że w ostatnich wyborach była wystarczająca ilość pomyłek, aby uznać je za nieważne. W wyborach zeszłorocznych było ośmiu kandydatów na mayora, 6 czarnych i dwóch białych. Prawdopodobnie w tegorocznych wyborach skład będzie taki sam.

Wybory zeszłoroczne wygrał Freelon z ilością głosów 1,577. Na drugim miejscu znalazł się biały kandydat Ronald Saunders z liczbą głosów 1,554. Freelon wygrał więc tylko większością 23 głosów. Natomiast oblicza się, że gdyby nie pomyłka wyborcza, Saunders otrzymałby o 300 głosów więcej.

Po wyjściu z sali sądowej obydwaj przeciwnicy (Saunders i Freelon) ignorowali się zupełnie. W rozmowie z dziennikarzami Saunders powiedział, że ludność Maywood będzie miała jeszcze raz szansę wybrania odpowiedniego mayora. Freelon natomiast stwierdził, że jest bardzo niezadowolony z tego, że nie okazał się prawdziwym zwycięzcą. Ale uważa, że zwycięzcą może być każdy inny kandydat. Maywood liczy około 30,000 mieszkańców, z czego 80% to ludność pochodzenia murzyńskiego.

Wydatki, jakie ponieśli Saunders i Freelon, ażeby raz jeszcze przeliczyć głosy, opłacić adwokatów, którzy wnieśli sprawę do sądu itp., wynosiły w przybliżeniu po $15,000. W czasie sprawdzania, odrzucono ponad 5,000 głosów.

Po 10 Latach Rozpoczął Się Ponownie Handel Białą Heroiną

Po 10 latach nie pojawiania się na "rynku handlowym" w Chicago białej heroiny, nastąpił jej ponowny powrót. I to na szeroką skalę, jak podaje policja.

Obecny prąd handlu białą heroiną ma tendencję do wypierania z rynku brunatnej meksykańskiej heroiny, która znana jest pod nazwą "Mexican Mud". Używana ona była przez narkomanów i sprzedawana na ulicach Chicago od 1970 roku. Heroina ta sprowadzana jest z okręgu Durango w Meksyku. Jednakże obecnie, przemyt jej jest sparaliżowany lub bywa zupełnie wypierana z rynku.

Biała heroina, która pojawiła się na rynku handlowym, pochodzi z krajów Azji, przede wszystkim z Tajlandii i Burmy, oraz z krajów środkowego wschodu. Dla narkomanów sprowadzanie białej heroiny jest podjęte z ryzykiem. Zawiera ona większy procent czystej heroiny i może nastąpić przedawkowanie.

Biała heroina jest w 75% czysta, kiedy bywa szmuglowana do naszego kraju. Jednakże na ulicach pojawia się w 3% do 5% czystości. Natomiast Mexican Mud jest tylko w 5% czysta zanim pojawia się na ulicach. Meksykańska heroina najsłabsza zawiera 0.003% czystości.

W ciągu 5 miesięcy 1982 roku policji udało się zająć więcej białej heroiny niż w ciągu całego roku 1981. W czasie tych 5 miesięcy policja skonfiskowała 58 funtów heroiny, w tym 28 funtów białej. Natomiast w roku ubiegłym skonfiskowano tylko 46 funtów heroiny i to tylko gatunku meksykańskiej.

Agenci federalni również donoszą, że nastąpił wzrost przemytu białej heroiny, Na początku maja w mieszkaniu dyplomaty tajlandzkiego w Chicago znaleziono 5.4 funta białej heroiny. Sidahej Chidawongse, wicekonsul Tajlandii, został oskarżony przez władze federalne o przemyt narkotyków.

Policja podaje, że w tym roku również nastąpi wzrost handlu kokainą, największy od trzech lat. Od początku roku skonfiskowano 166 funtów kokainy, natomiast w roku ubiegłym skonfiskowano jej zaledwie 70 funtów. Policja do walki z narkotykami podaje, że w ogóle nie wiadomą jest rzeczą, jakie ilości narkotyków zostają przemycane do naszego kraju.

COMODORO RIVADAVIA, ARGENTYNA. — Piloci argentyńscy dyskutują nad planami strategicznymi związanymi z walkami o Falklandy. (UPI)

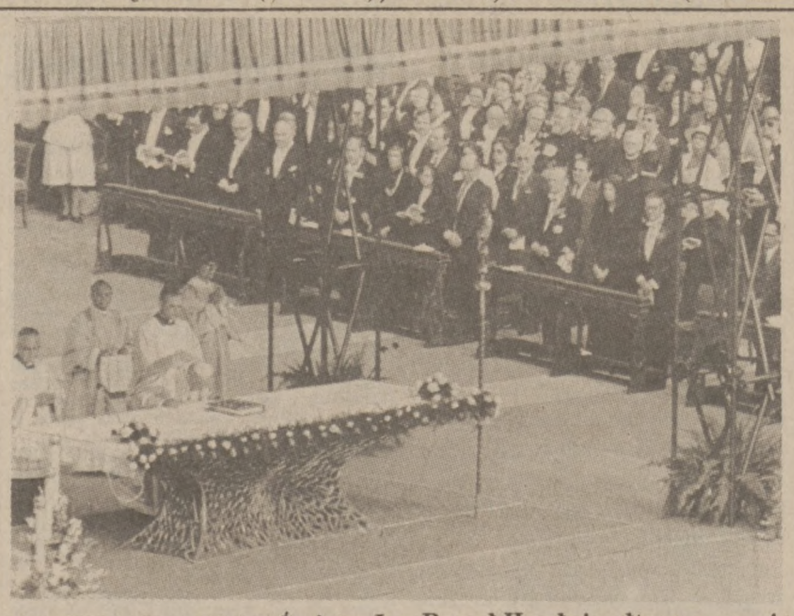

WATYKAN. — Ojciec Święty Jan Paweł II całuje ołtarz w czasie uroczystości beatyfikacyjnych, jakie odbyły się w Watykanie 23 maja br. (UPI)

Reprezentanci Stanowi Podnieśli Dotacje Na Rzecz Szkolnictwa

W ubiegłym tygodniu Izba Reprezentantów zatwierdziła projekt budżetu przedłożonego przez gub. Thompsona. Jak się okazuje, ustawodawcy stanowi nie wprowadzili do tego projektu żadnych poważniejszych zmian oprócz jednej — uznali, że szkolnictwo stanowe powinno otrzymać znacznie wyższe dotacje. Przyznano więc na rzecz szkolnictwa stanowego dodatkowo sumę $48 miln. dol.

Gubernator w swym budżecie postanowił bowiem poważnie ograniczyć wydatki przeznaczone na szkolnictwo. Zredukował je o $35 mln., Wywołując tym olbrzymie protesty ze strony zarówno nauczycieli jak też rodziców.

Decyzja Izby Reprezentantów była o tyle niespodzianką, że spodziewano się zmian, ale zaproponowanych przez Senat. Budżet stanowy musi jeszcze zostać zatwierdzony w Senacie, zanim powróci do podpisu gubernatorskiego.

Ustawodawcy stanowi przyznając dodatkowe fundusze na szkolnictwo nie sprecyzowali skąd stan otrzyma dodatkowe pieniądze. Wiadomo bowiem, że proponowane przez gubernatora podwyżki podatków od alkoholu i papierosów nie zostały zatwierdzone.

Propozycje zwiększenia dotacji na rzecz szkolnictwa przedłożone były przez demokratów. Republikanie ostrzegali przed decyzjami podwyższenia dotacji, na które nie ma pokrycia.

Suma 48.2 dodatkowych milionów dolarów przeznaczona będzie na następujące, specyficzne fundusze:

$25 mln. na "fundusz ogólny", z którego udziela się pomocy wszystkim szkołom;

— $20 mln. na fundusz szkolnictwa "specjalnego";

— $200,000 na utrzymanie specjalnych programów letnich dla dzieci ułomnych;

— $675,000 na posiłki dla dzieci biednych (śniadania i obiady, które otrzymują w szkołach);

— $2.3 mln. na fundusz szkolenia osób dorosłych, szczególnie na programy przysposobienia zawodowego.

Kierownictwo Domu Opieki Oskarżone o Śmierć Pacjenta

Chicagoska Rada Zdrowia oskarżyła dom opieki Carlton House Nursing Home o zaniedbania, które doprowadziły do śmierci Jose Alejandro. Jose Alejandro został w lutym przetransportowany z Lincoln Developmental Center do prywatnego domu opieki pod adresem 725 W. Montrose. Przeniesienie nastąpiło na zgodą rodziny, ponieważ nie zdawała ona sobie sprawy, gdzie będzie dla niego najlepsze miejsce. Rodzina poza tym nie posiadała samochodu, ażeby odwiedzać go w Lincoln Developmental Center. Jose był 24-letnim sparaliżowanym pacjentem. Zmarł 3 kwietnia po 6 tygodniach zapalenia dróg moczowych, które nastąpiło po dwóch tygodniach po przeniesieniu go do Carlton House.

Lekarz, który badał Jose po przeniesieniu go do Carlton House, 2 lutego stwierdził, że stan jego zdrowia jest dobry. Temperatura ciała wynosiła 99 stopni. Jednakże 18 lutego dostał on kaszlu i gorączkę. W dwa dni później został przewieziony do szpitala przy 6130 N. Sheridan Rd. Stwierdzano zapalenie płuc i zapalenie dróg moczowych z wysoką gorączką. Zapalenie płuc zostało w niedługim czasie zlikwidowane, a zapalenie dróg moczowych ciągnęło się dalej. W ciągu 6 tygodni choroby jeszcze trzy razy Jose był przewożony do szpitala. Lekarz, który leczył Jose w szpitalu powiedział, że jest rzeczą możliwą, ażeby sparaliżowany pacjent zmarł na zapalenie płuc, czy zapalenie dróg moczowych. Jednakże przeniesienie Jose z jednego zakładu do drugiego miało szkodliwe efekty.

Brat zmarłego powiedział, że kiedy odwiedził Jose na początku marca, widział, że on bardzo cierpiał. Członkowie rodziny w czasie innej wizyty stwierdzili, że łóżko Jose było mokre i cuchnące moczem, jedynie matka była w stanie stać w pobliżu łóżka. Kiedy próbowano znaleźć pielęgniarkę, nie było to rzeczą łatwą. Jose spędził 13 lat na wózku inwalidzkim w Lincoln Developmental Center.

W Carlton House, jak podaje jego administrator Mike Kranczer, przebywa na jednym piętrze 53 niedorozwiniętych pacjentów. W czerwcu 1980 roku zmarło tutaj siedmiu pacjentów, najczęściej młodych, poniżej 40 lat.

Inspekcja w Carlton House była przeprowadzana przez Guardianship Commission, zanim Jose i 15 innych niedorozwiniętych pacjentów zostało przeniesionych z innych zakładów. Było to w styczniu i lutym. W grudniu podobnież w Carlton House był brak odpowiedniej ilości personelu, jednakże obecnie sytuacja uległa poprawie.

Kranczer stwierdził, że Carlton jest dobrym zakładem opieki, nie poczuwa się do winy, że coś było źle z jego strony, jeśli chodzi o opiekę nad Jose.

Próba Zabójstwa z Zemsty?

W związku z napadem na dom mayora miasteczka La Porte w Indiana, zabiciem jego żony i ranieniem samego mayora, krążą różne przypuszczenia. Dziennikarze powołując się na "źródła dobrze poinformowane" twierdzą, że napad na dom mayora miał podłoże zemsty, a nie chodziło tu o zwykły rabunek.

Okazało się bowiem, że "pałka," jaką trzymała w zaciśniętej ręce zabita żona mayora, była niczym innym, jak tłumikiem, używanym przy broni palnej.

Istnieją nawet przypuszczenia, że szef policji La Porte wie więcej, niż mówi, zna osobę, która podejrzana jest o napad. Przypuszczenia te oparte są na tym, że szef policji nie przyjął pomocy ofiarowanej mu przez wiele agencji śledczych takich, jak FBI i inne.

Mayor Rumley, po przejściu kilkugodzinnej operacji znajduje się w szpitalu i stan jego nadal określany jest, jako krytyczny. Lekarze mają jednak nadzieję, że zdołają utrzymać go przy życiu. Pogrzeb zamordowanej żony mayora wyznaczono na czwartek.

W ostatniej chwili przyszła wiadomość, że aresztowano osobnika podejrzanego o napad. Nie podano bliższych szczegółów o aresztowanym.

Dochodzenia w Sprawie Spryskiwania

U.S. Environmental Protection Agency prowadzi dochodzenie w sprawie spryskiwania drzew przeciw brudnicy nieparka. Spryskiwania przeciw temu szkodnikowi dokonywał Ill. Department of Agriculture w Lake Zurich. Spryskiwanie odbywało się w dniu 18 maja, między godziną 8 rano, a 4 po południu, kiedy wiele dzieci szło w tym czasie do szkoły i przypadkowo zostały spryskane chemikaliami. Spryskiwanie przeciw szkodnikowi sadów, brudnicy nieparce, objęte jest stanowym programem, jednak powinno odbywać się w innych godzinach.

55 Świadków Zeznawało w Procesie 10 Policjantów

Proces przeciw 10 policjantom chicagoskim, oskarżonym o przyjmowanie łapówek od handlarzy narkotyków trwa już 33 dni, a na podium dla świadków stanęło ich 55. Jednym z zeznających ostatnio świadków był Harley Schinker, były sierżant policji w Marquette District.

Zeznania jego skierowane były przeciw policjantom Thomas Ambrose i William Guide. Obydwaj oskarżeni i kilku innych oficerów dokonało najazdu na sklep z napojami alkoholowymi, ponieważ było oskarżenie, że w sklepie Stones One Stop Shop, pod adresem 1600 S. Kedzie, sprzedaje się nielegalnie napoje alkoholowe i broń. Kiedy policjanci siłą wdarli się do sklepu skonfiskowali kilka pistoletów. Swiadek zeznawał, że Guide znalazł w szafie pieniądze pochodzące z utargu. Pieniądze te zostały przez policjantów zabrane. Jednakże dwaj zeznający w tej sprawie świadkowie mylili się co do sumy, która została skardziona oraz, jaka suma jeszcze pozostała.

Inny świadek Allen Scaggs, strażnik bezpieczeństwa zeznawał, że oficerowie policji Ambrose, Guide, Derango i inni dokonali najazdu na jego mieszkanie pod adresem 1236 N. Sawyer i skradli mu 2 antyczne aparaty telefonicznie, skrzynkę z taśmami magnetofonowymi, dwie kamery filmowe i komplet noży. Tego samego dnia zeznawał świadek, telefonował do niego Charles Wilson i powiedział, że policjanci są jego przyjaciółmi i pragną dojść do porozumienia z Scaggs.

Proces obecny jest okazją do wielu sprzeczności pomiędzy obrońcami oskarżonych i oskarżycielami. Obrońcy uważają, że pieniądze skradzione ze sklepu z napojami alkoholowymi nie zostały w ogóle skradzione, albo skradli je sami świadkowie. Swiadkowie, których przedstawia oskarżyciel to przede wszystkim byli kryminaliści, narkomani lub sprzedawcy narkotyków. Adwokaci oskarżonych nie wierzą w ich zeznania. Uważają oni że dopuszczają się kłamliwych zeznań, ażeby ich wyroki, na które zostali skazani, zostały złagodzone. Dwóch świadków, którzy zeznawali wcześniej zgłosili się na rozprawę będąc pod wpływem działania narkotyków.

Rozprawa ta jest jedną z najdłuższych w historii sądownictwa. Przypuszcza się, że potrwa jeszcze co najmniej dwa tygodnie. Przypuszcza się również, że jako świadkowie wystąpią sami oskarżeni, którzy będą się starali przedstawić swoją pracę i innych oficerów policji, jako ludzi ciężko pracujących, którzy chcieli jak najlepiej.

Zyski z Festiwali Chicagoskich Powinny Wynosić $1 Mln

Prezes zjednoczenia festiwali chicagoski podał do wiadomości, że dochody dla miasta z festiwali przyniosą sumę $1 miliona, oraz pieniądze dodatkowe na kampanię wyborczą mayor Byrne. Tom Drillias, prezes zjednoczenia festiwali chicagoskich powiedział, że podstawowe kontrakty na zorganizowanie kilku publicznych festiwali, powinny przynieść wynagrodzenia $725,000, plud 25% udziału z dochodów.

Festiwal Inc. otrzymało $40,000 na ogłoszenia i popieranie programu wiosennych porządków, akcji jaką wprowadziła mayor Byrne. Pieniądze te pochodzą z funduszy federalnych, które przeznaczone są na rozwój dzielnic miasta.

Drillias powiedział dalej, że dyrektor handlowy zjednoczenia, Joseph Pecor podał listę wydatków i dochodów z festiwali, i zostanie ona przedstawiona w niedzielę przez stację radiową WMAQ o 9 wieczorem. W ubiegłym roku ogólny dochód dla miasta wynosił około $700,000. Natomiast w tym roku przewiduje się, że wyniesie on $1 milion.

Podano również do wiadomości, że na kampanię polityczną dla mayor Byrne w roku 1981 przekazano $25,000. W tym roku przewiduje się również przekazanie sumy $25,000. I w latach poprzednich mayor Byrne otrzymywała pieniądze od zjednoczenia na cele polityczne. W 1979 roku — $2,000, a w roku 1980 — $10,000. Na pytanie dlaczego mayor Byrne przyznaje się fundusze na kampanię wyborczą, Drillias odpowiedział, że Mayor jest bardzo lubiana i chcą, żeby ponownie została mayorem Chicago.

Budżet Chicago Fest wynosił w roku ubiegłym $5 mln., w tym roku wynosić będzie $5.5 mln. Taste of Chicago, drugi przynoszący dochód festiwal, zaplanowany jest na 2 — 5 lipca w Grant Park. Posiadał budżet w ubiegłym roku $500,000 i przyniósł $100,000 zysku. W tym roku budżet będzie wynosił $560,000 i zapewne zyski będą równie większe. Autumn Fair, który odbywał się w październiku ubiegłego roku, nie przyniósł zysków, a jedynie $140,000 strat. Nie będzie powtórzony w tym roku. Parada cyrkowa, która odbyła się w ostatnią niedzielę, kosztuje $500,000, a nie przyniosła jeszcze zysku. Zimowy festiwal w śródmieściu Chicago pod nazwą Loop Alive kosztował $1 mln., a straty wynosiły $500,000. Festiwal ten odbywał się po raz pierwszy.

Wstrzymano Plany Budowy Odkrywkowej Kopalni Węgla

Administracja gub. Thompsona odrzuciła kontrowersyjny plan zbudowania kopalni odkrywkowej. Chicagowski zarząd kopalni wegla ubiegał się o pozwolenie na zbudowanie kopalni odkrywkowej węgla, na terenach będących w stanie nie tkniętych ręką ludzką niedaleko Peorii. Stwierdzono bowiem, że firma ubiegająca się o pozwolenie podlega Material Service Corp. Stwierdzono też że prezes firmy Material Service, Lester Crown, był zamieszany w sprawę o łapownictwo w 1976 roku.

W myśl prawa stanowego z 1977 roku, żadna kompania, której przedstawiciel był zamieszany w sprawy łapownictwa, nie może otrzymać kontraktu ze strony stanu. W lutym tego roku Sun-Times podała do wiadomości, że Material Service jest na drodze zawarcia kontraktu na okres 20 lat, polegającego na eksploatowaniu terenów 2.600 akrów położonych niedaleko Rice Lake, około 175 mil od Chicago. Na dodatek podano do wiadomości, że z powodu zawarcia takiego dobrego układu Freeman Coal zamierzała podarować stanowi 1.750 akrów terenów kopalni odkrywkowych graniczących z Rice Lake, ażeby stworzyć tutaj tereny publicznych połowów ryb i ptactwa wodnego.

Wywołało to wielkie niezadowolenie ze strony kilku grup społeczeństwa walczącego o czystość środowiska naturalnego i ochronę zwierząt dziko żyjących. Taka propozycja zdaniem ich, spowodowałaby przymusową imigrację tysięcy zwierząt i ptactwa wodnego żyjącego na tych terenach.

Zostałoby również zniszczonych około 1.000 akrów naturalnego lasu. Przedstawiciele stanowi stwierdzają, że Rice Lake jest objęte planem regulacji przeciw powodziowej.

Wielu mieszkanców tych terenów przyjęło z zadowoleniem decyzję stanu, uważając ją za tymczasowe zwycięstwo. Chociaż zdają sobie sprawę, że sprawa kopalni odkrywkowej stanie się znowu tematem popularnym w niedługim czasie, ponieważ oblicza się, że tutejsze złoża węgla przedstawiają dużą wartość.

Wszystkiemu Winna — Kaczka

Takiego zatoru na drodze, jaki powstał w środę rano na Edens Expressway, jeszcze nie widziano. Przez szereg godzin zablokowane były wszystkie linie autostrady w okolicach Dundee Rd.

Wszystkiemu winna była kaczka, która postanowiła o godz. 7 rano przejść przez szosę na drugą stronę. Kierowca jadący po autostradzie chciał ominąć kaczkę i zboczył nieco. Jadąca za nim ciężarówka, chcąc uniknąć zderzenia z samochodem, również zboczyła z toru, ale nieszczęśliwie, ponieważ przewróciła się wpadając na słup.

W ciężarówce znajdował się papier, który rozsypał się po całej szosie. Na dodatek, wylała się z baku benzyna, którą straż pożarna musiała usunąć z jezdni.

Miano poważne trudności w uprzątnięciu i ściągnięciu z szosy przewróconej ciężarówki, tak, że szosa zamknięta była prawie do wieczora.

Wszystko przez kaczkę, która jednak nie przeszła, bo zginęła w wyżej opisanym wypadku.